

RZECZPOSPOLITA

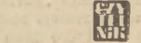
DZIENNIK POLITYCZNO-GOSPODARCZY

Rok VI

WARSZAWA, PIĄTEK 9 WRZEŚNIA 1949 ROKU

Nr. 247 (1813)

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza - Oświatowa „Czytelnik”, Warszawa, ulica Wiejska 12.



Cena 5 zł

REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5 Telefony: Red. nac. 4-24-75, sekretarz red. 4-24-76, dział miejski 8-27-22.

ADMINISTRACJA: (dział prenumeraty) Warszawa, Plac Trzech Krzyży 16 Prenumerata miesięczna pocztą kosztuje 135 zł Telefon 8-10-26

Zbrodniarz wojenny i hitlerowcy otwierają „parlament” Niemiec Zachodnich

„Dzień zdrady narodowej” stwierdza SED

BONN. (PAP). — W dniu 7 września w godzinach przedpołudniowych zebrał się Bundesrat (Izba Wyższa parlamentu Niemiec Zachodnich) Trizonii, składający się z 42 członków reprezentujących poszczególne kraje Trizonii. Otwarcie Bundesratu nastąpiło w obecności McCloy'a, generała Roberta, Francois Poncet oraz przedstawiciela Watykanu, biskupa Muencha.

Chińska Armia Ludowa naprzeciwko Formozy

LONDYN, PAP. Według ostatnich doniesień agencji Reutersa oddziały chińskiej armii ludowej pod dowództwem generała Czen-Ji znajdują się w bezpośredniej bliskości portu Amoy, położonego na przeciwko południowej części Formozy. Zdaniem agencji zajęcie tego portu nastąpi w ciągu najbliższych 48 godzin.

Wzdłuż linii kolejowej Hankow-Kanton na pograniczu prowincji Kwantung i Hunan w dalszym ciągu toczą się walki między wojskami kuomintangowskimi a partyzantami. Regularne oddziały armii ludowej, spieszące na pomoc powstańcom są już w pobliżu linii kolejowej Hankow — Kanton i w każdej chwili na leży oczekiwać podjęcia przez nie ataku generalnego.

BERLIN. (PAP). — W związku z otwarciem kadłubowego parlamentu separatystycznego Trizonii, Biuro polityczne SED powzięło uchwałę, stwierdzającą, że tzw. parlament nie posiada żadnych podstaw prawnych. Został on utworzony w rezultacie pogwałcenia obowiązujących uchwał poczdamskich, które gwarantowały jedność Niemiec. Tzw. parlament Trizonii jest wyrazem polityki rozbięcia Niemiec. Biuro Polityczne SED stwierdza, że dzień otwarcia kadłubowego parlamentu separatystycznego przejdzie do historii Niemiec jako dzień zdrady i hańby narodowej. Naród niemiecki — głosi uchwała — nigdy nie pogodzi się z rozbięciem Niemiec, obokanym przez angio-amerykańskich podżegaczy wojennych i ich niemieckich agentów.

WŁADZE „PARLAMENTU”

Przewodniczącym Bundesratu wybrany został premier Nadrenii — Westfalii, Arnold. Wiceprzewodniczącymi wybrani zostali Heinrich Kopf, premier Saksonii Dolnej, figurujący — jak wiadomo — na liście zbrodniarzy wojennych za przestępstwa dokonane podczas okupacji w Polsce oraz Mueller, przedstawiciel Wirtembergii.

W godzinach popołudniowych odbyło się otwarcie Bundestagu (Izba Niższa parlamentu Trizonii), w skład którego wchodzi 402 posłów.

GŁOSOWALI ZA HITLEREM

Posiedzenie Bundestagu otworzył Loebe (SPD). Wygłosił on przy tej okazji przemówienie, w którym stał się przekonaczny słuchaczy, że obecny parlament Trizonii rekultytuje się z elementów antyhitlerowskich. Poseł komunistyczny Reimann przerwał Loebe, stwierdzając, że wśród obecnych na sali posłów znajdują się również ci, którzy w marcu 1933 r. głosowali za Hitlerem.

Przewodniczącym Bundestagu wybrany został Erich Koehler (CDU).

Prawica wywołuje rozłam w fińskim ruchu zaw.

HELSINKI (PAP). — Rada Naczelna centrali zjednoczenia fińskich związków zawodowych głosami większości prawicowej, pozbawiła członkostwa 7 wielkich związków zawodowych, m. in. związek robotników budowlanych, związek robotników przemysłu aprowizacyjnego, związek murarzy oraz związek robotników przemysłu drzewnego.

Jednocześnie prawicowa większość czyniła oświadczenia, że związki te zostaną przyjęte z powrotem, jeśli zobowiążą się do „lojalnego” popierania polityki prawicowej większości.

Lewicowa mniejszość Rady Naczelnej centrali zjednoczenia fińskich związków zawodowych złożyła ostry protest przeciwko tej rozbiłkowej uchwale, podkreślając, iż stanowi ona zbrodnię wobec klasy robotniczej.

Konferencja walutowa otwarta w Waszyngtonie

WASZYNGTON (PAP). W środę rozpoczęły się w Waszyngtonie obrady tzw. konferencji walutowej z udziałem przedstawicieli Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Kanady. Wielką Brytanię reprezentuje Bevin i Cripps — Stany Zjednoczone minister skarbu Snyder, Kanadę minister finansów — Abbott.

Zamieszkał w Nowym Jorku Irlandczyk urządził w chwili gdy statek wiozący Bevina i Crippsa zawinął do portu — demonstrację antybrytyjską, wznosząc m. in. okrzyki: „Anglicy wyńcie się! Amerykanie powiedzieli nam to w roku 1776 — Irlandia mówi nam to dzisiaj”.

Po zejściu na brzeg Bevin odczytał zgromadzonymi dziennikarzom przygotowane z góry oświadczenie, podkreślając, że na konferencji omawiane będą nie tylko sprawy gospodarcze, lecz również problemy polityczne, interesujące uczestników konferencji.

Minister Cripps w odpowiedzi na pytania rzucane Bevinowi podkreślił, iż nadal przeciwstawić się będzie wszelkim wnioskom w sprawie dewaluacji funta szterlinga.

Koncert Robesona zwycięstwem nad siłami faszystwu

NOWY JORK, PAP. Utworzony tu został Nadzwyczajny Komitet Obywatelski, mający przeprowadzić akcję protestacyjną przeciwko znanym zjawiskom w Peekskill.

5 bm. Komitet zwołał konferencję prasową, na której Paul Robeson i członek Rady Muncypalnej Nowego Jorku Benjamin Davis dali ocenę odbytego w Peekskill wbrew terrorowi chuliganerii faszystowskiej koncertu i towarzyszących mu zjawisk. Paul Robeson stwierdził, że fakt odbycia koncertu stanowi ogromne zwycięstwo sił postępu nad siłami faszystwu i napiętnował działalność policji, która okazała pomoc napastnikom faszystowskim.

Nadzwyczajny Komitet Obywatelski wystosował do prezydenta Trumana pismo, w którym domaga się „przywrócenia praworządności w stanie Nowy Jork”, pociągnięcia winnych zaiste do odpowiedzialności i przedsięwzięcia środków, mających na celu ochronę życia i mienia spokojnej ludności amerykańskiej, w szczególności ludności murzyńskiej.

Doświadczenia Dziesięciolecia

Artykuł Bolesława Bieruta w „Nowych Drogach”

W nowym numerze czasopisma teoretycznego KC PZPR „Nowe Drogi” ukazał się artykuł przewodniczącego Partii Prezydenta Bolesława Bieruta p. t. »Doświadczenia Dziesięciolecia». Fragmenty tego artykułu drukujemy na stronie 2.

Targi Olsztyńskie



Woj. olsztyńskie stanowi coraz lepiej rozwijającą się bazę surowcową naszego przemysłu lnianego. Na zdjęciu stoisko na II Targach Olsztyńskich poświęcone zagadnieniom uprawy lnu i produkcji włókna lnianego. Foto API

Halina Brodzka

Nauczmy się patrzeć

Każdy człowiek chyba potrafi zdać sobie sprawę z tego, co się dzieje w jego domu, gospodarstwie czy miejscu pracy. Mniejsza już jednak liczba ludzi umie ocenić, co się w jego najbliższym otoczeniu zmieniało w ciągu określonego okresu czasu. Przeważnie dostrzegamy to, co w obecnej chwili jest złe, a zapominamy szybko o tym, co jest już dobre, choć do niedawna również było złe. Ta bardzo rozpowszechniona cecha łatwego przyzwyczajania się do dobrego nie tylko uniemożliwia wielu ludziom dostrzeganie przemian zachodzących w całym kraju, ale nawet wielu doniosłych nieraz zmian dokonywujących się w ich bezpośrednim otoczeniu.

Na łamach dzienników, czasopism, w radio, na zebraniach pisze się i mówi o Planie Trzyletnim. Dla wielu jednak czytelników i słuchaczy osiągnięcia Planu Trzyletniego to z jednej strony — rzędy suchych cyfr ilustrujących odbudowę gospodarki narodowej, z drugiej zaś — „ogonek” przed sklepem mięsnym czy aktualny brak jaj w spółdzielni. Tylko ten drugi obraz jest dla nich naprawdę żywy i ważny, to przede wszystkim umiejętność dostrzeżenia otaczającym ich świecie. Wspaniałych cyfr statystyki nie potrafimy przetrząsnąć na rzeczywistość, na oczach każdego z nas dokonane fakty.

Dużym ułatwieniem, w najbardziej choćby powierzchownej ocenie zdobyczy i osiągnięć trzech lat odbudowy jest obejrzenie jakiegoś terenu od dawna niewidzianego. Za taki przypadkowy teren służyć może Jelenia Góra i otaczające ją uzdrowiska i miejscowości klimatyczne. To wszystko, na co chcę tu zwrócić uwagę, to nie szczególne dane zaczerpnięte ze sprawozdań takich czy innych instytucji, czy urzędów, ale fakty najprostsze, dla każdego widoczne i dlatego może właśnie często niezauważane. Są to częściowo sprawy wspólne dla wszystkich

terenów kraju, częściowo zaś specyficzne dla ziem zachodnich.

Taką sprawą specjalną jest przede wszystkim całkowite spolszczenie miasta. W 1946 r. mimo znacznej już ilości mieszkańców tu Polaków — na ulicach Jeleniej Góry słychać było bardzo często język niemiecki. W większości sklepów zatrudnieni byli Niemcy, porozumiewający się z wieloma kupującymi w swoim języku. Dziś język niemiecki zniknął z ulic Jeleniej Góry tak samo jak z ulic Warszawy, Łodzi czy Lublina ulotnił się błyskawicznie szwargot hitlerowskich okupantów.

Trzy lata temu Jelenia Góra posiadała sporo sklepów niemal wyłącznie prywatnych. Ogromną ich część stanowiły sklepy komisowe, w których „szczęśliwi znalazcy” usiłowali sprzedać poniemieckie skarby. Dziś co krok spotykamy różnego typu sklepy spółdzielcze, sklepy państwowych central handlowych, w obszernym lokalu znajduje się PDT, restaurację dużego hotelu w centrum miasta prowadzi spółdzielnia spóżywców, uspołecznione jadłodajnie znajdują się w kilku innych punktach. Patrząc na przepelnione witrzy sklepowych PCH czy spółdzielni spóżywców, nie wolno zapominać o istniejących w tym mieście trzy lata temu trudnościach aprowizacyjnych, które miejscowi spekulanci wykorzystywali dla podbijania cen do poziomu często dwukrotnie wyższego niż w dzielnicach centralnych. Mimo wszystkich istniejących jeszcze wad w rozdzielaniu towarów każdy obiektywny obserwator musi przyznać, że trzy lata rozwoju uspołecznionego aparatu handlowego dały tu widoczne rezultaty.

Jeśli w 1946 r. przybyli do Jeleniej Góry chcieli zwiedzić okoliczne miejscowości, mogli się do nich udać tak zwanymi „autobusami” PKS. Były to zdezcelowane ciężarówki, zaopatrzone w drewniane ławki oraz wątpliwej wartości użytkowej (ze względu na liczne dziury) brezentowe dachy. Dziś pięknymi i dobrze utrzymanymi szosami Dolnego Śląska kursują nadal autobusy PKS. Są to już jednak luksusowe autobusy marki „Fiat”, z których wnętrza podziwiać można otaczający krajobraz bez obawy skręcenia karku na bardziej ryzykownym wirażu.

Cyfrы statystyki ludnościowej i gospodarczej nie są potrzebne przybliżeni do innych okolic kraju. Musi tylko dostrzec obsiane pola, ładne osiedla, dymiące kminy fabryk, mijane po drodze domy kultury, przepelnione wczasowicami uzdrowiska i miejscowości klimatyczne, dziesiątki ośrodków kolonijnych dla dzieci robotniczych, musi nauczyć się patrzeć i porównywać, aby samemu, bez cyfr i sprawozdań w każdej dziedzinie i na każdym terenie dostrzec postęp. Ten postęp — to wynik Trzyletniego Planu Odbudowy.

Odznaczenie dr Michejdy

PRAGA, PAP. W środę 7 bm. zakończyły się w Pradze obrady przedstawicieli polskiej i czechosłowackiej służby zdrowia. Przy tej okazji minister zdrowia książę Jozef Plojnar udekorował w zastępstwie prezydenta Republiki Czechosłowackiej, ministra dra Michejdy orderem Białego Lwa I klasy, a wiceministrów dra Sztachelskiego i dra Kozusznika orderem Białego Lwa II klasy.

Mocarstwa zachodnie uniemożliwiają zawarcie traktatu pokojowego z Austrią

Komunikat agencji TASS

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi, że w ciągu lipca i sierpnia br. zastępcy ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw rozpatrywali nieuzgodnione dotąd artykuły projektu traktatu pokojowego z Austrią. Doszli oni do porozumienia w 9 punktach, a w tej liczbie również w sprawie gwarancji praw mniejszości słoweńskiej i chorwackiej w Austrii.

Grupa Hatta zdradziła Konferencję w Hadze

HAGA, PAP. W Hadze w dalszym ciągu toczą się tajne obrady tzw. konferencji okrągłego stołu między przedstawicielami Holandii i grupy Hatta w sprawie Indonezji. Jak podają jednak dzienniki, faktycznym kierownikiem konferencji jest przedstawiiciel Departamentu Stanu USA Cohen, który wraz ze swymi doradcami z każdym dniem rozwija coraz bardziej ożywną działalność.

Według doniesień agencji ANP, o statnio na konferencji rozpatrywano sprawę wycofania wojsk holenderskich z niektórych okręgów Indonezji. Jednakże grupa Hatta oraz tzw. federaliści (przedstawiciele marionetkowych państw, stworzonych przez imperialistów na terytorium Indonezji) — prosili o pozostawienie wojsk holenderskich w Indonezji.

Komentując powyższy fakt, dzienniki holenderskie zmuszone są stwierdzić, że grupa Hatta i „federaliści” obawiają się własnego narodu, obawiają się, że po ewakuacji wojsk holenderskich patrioci indonezyjscy wystąpią energicznie przeciwko klince Hatta.

Akademia w Paryżu w rocznicę napaści Niemców na Polskę

PARYŻ, PAP. Staraniem Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej oraz Rady Narodowej Polaków we Francji, odbyła się w Paryżu uroczysta akademja w związku z 10 rocznicą napaści hitlerowskiej na Polskę.

Przedstawiiciel Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej Roger Marie stwierdzając, że podżegacze wojenny odpowiedzialni za katastrofę wrześniową dążą obecnie do nowej awantury, podkreślił, że siły pokój są jednak znacznie potężniejsze od sił agresji.

Delegat Rady Narodowej Polaków we Francji oraz przedstawicielka Związku Kobiet im. Marii Konopnickiej wskazała na solidarność wychodźstwa ze wspaniałym dziełem od budowy Polski Ludowej.

Wieczór zakończył się występami artystycznymi polskiej młodzieży robotniczej.

Wjazd pisarzy polskich na Kongres PEN-Clubu do Wenecji

W dniu 7 bm. opuścili Warszawę, udając się na XXI Kongres PEN-Clubu w Wenecji, delegaci PEN-Clubu Polskiego: Jan Parandowski, Jarosław Iwaszkiewicz, Tadeusz Bre za, Leon Kruczkowski, Michał Rusinek, Aleksander Wat i Adam Ważyk. Kongres PEN-Clubu w Wenecji rozpocznie się 10 bm. i trwać będzie do 17 bm. Wezmą w nim udział delegacje 50 państw.

Skandal wokół Otto Waechtera

RZYM, PAP. Skandal wokół sprawy biskupa Hudala, który ukrywał w kolegium S.M. Dell'Anima Otto Waechtera, figurującego na liście zbrodniarzy wojennych — zatacza coraz szersze kręgi. Dziennik „Giornale d'Italia” donosi, że biskup Hudala przyznał się do tego, iż ukrywał nie tylko Waechtera, lecz również innych zbrodniarzy hitlerowskich. Hudala tłumaczy swoje postępowanie tym, że jest przeciwnikiem komunizmu.

Należy przypomnieć, że Otto Waechter był jednym z najbliższych współpracowników gubernatora Franka i zajmował stanowisko gubernatora tzw. „dystryktu Galicja”. Na liście przestępców wojennych Waechter figuruje jako zbrodniarz, odpowiedzialny za wymordowanie półtora miliona ludzi i za wywiezienie do Niemiec przeszło 2 milionów ludzi.

„Giornale d'Italia” podaje jednocześnie, że biskup Hudala wchodzi w skład komisji Watykanu, która powzięła uchwałę w sprawie groźby ekskomuniki komunistów.

6,1 miliona ha pod siewy jesienne

Za kilka dni rolnicy w całej Polsce rozpoczną siew oziminy: żyta, pszenicy i jęczmienia, który jest pierwszym siewem w planie 6-letnim.

Aktualne sprawy tegorocznej kampanii siewów jesiennych omówił min. Rolnictwa i Reform Rolnych — Jan Dąb-Kociół w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej PAP.

„Do siewów jesiennych przystępuje rolnictwo polskie — powiedział min. Dąb-Kociół — ze świadomością osiągniętych, uzyskanych w okresie 5 lat rządów ludowych w Polsce i zadaniami, jakie musi podjąć i wykonać w planie 6-letnim. Dlatego przygotowując siewy, zarówno w Państwowych Gospodarstwach Rolnych, jak i w gospodarstwach chłopskich, staraliśmy się stworzyć możliwie najlepsze warunki dla dalszego zwiększenia naszej produkcji rolnej. Prace nasze miały na celu powiększenie powierzchni obsiewu, terminowe i w największych ilościach zaopatrzenie rolników w nawozy sztuczne i kwalifikowane nasiona siewne, rozszerzenie mechanizacji prac polowych i dalsze zwiększenie ilości siewników, zaopatrzenie rolników w kredyty siewne i wreszcie właściwe przygotowanie gleby pod zasiew. W kampanii siewnej 1949/50 r. zwiększamy powierzchnię uprawy roślin w gospodarstwach rolnych o blisko 300.000 ha. Zasiewy jesienne

Wywiad z min. Dąb-Kociółem

dokonane będą na przestrzeni 6.150.000 ha.

Na odcinku zaopatrzenia rolników w nasiona siewne dokonaliśmy zdecydowanego przełomu. Ułatwiliśmy warunki nabycia nasion siewnych tak, aby masowo mogli z nich korzystać chłop i średniorolnik, którzy mają pierwszeństwo przy kupnie. Jednocześnie dzięki zwiększonej produkcji nawozów sztucznych, dostarczamy chłopom przez spółdzielnie gminne, ogółem 590 tys. ton nawozów i 75 tys. ton wapna nawozowego. Pomoc Państwa dla rolników jest bardzo wydatna i wielostronna. Wystarczy powiedzieć, że same kredyty krótkoterminowe na zakup nawozów sztucznych i ziarna siewnego, na orki i wypożyczanie maszyn rolniczych wynoszą w okresie jesienno-1.260 mln. zł.

Wielką troską Ministerstwa Rolnictwa i R. R. jest stały rozwój mechanizacji prac rolnych. W tej chwili gospodarstwa chłopskie obsługuje ok. 3.000 gminnych ośrodków maszynowych i blisko 4.000 ich filii gmogadzkich, coraz lepiej zaopatrywanych w maszyny i narzędzia rolnicze, a przede wszystkim w siewniki. W niektórych województwach, jak

Wall-Street-Staat

Kreowanie tzw. państwa zachodnio-niemieckiego, które nastąpiło wczoraj na pierwszym posiedzeniu „parlamentu” w Bonn jest wydarzeniem zasługującym na uwagę nie tylko jako fakt sam w sobie, ale przede wszystkim jako odbicie polityki mocarstw okupacyjnych i jej dalszych konsekwencji. Jest to wydarzenie, przez które państwa okupacyjne przypiętują ostatecznie zerwanie decyzji poczdamskich i zarówno faktycznie jak i formalnie wprowadzają reakcyjne Niemcy Zachodnie jako podmiot na arenę polityki europejskiej.

Złamanie uchwał poczdamskich ma oczywiście ogromne znaczenie dla wszystkich krajów, które w czasie ostatniej wojny zetknęły się bezpośrednio z okupacją hitlerowską. Uchwały te bowiem — gdyby wprowadzono je w życie — zagwarantowałyby praktycznie i konkretnie zabezpieczenie krajów Europy przed nową agresją niemiecką.

Demokratyzacja, denazyfikacja i demilitaryzacja Niemiec, przewidziane w uchwałach poczdamskich umożliwiły by taką przebudowę struktury państwa niemieckiego, że w przyszłości zjednoczone i rzeczywiste demokratyczne Niemcy mogłyby się stać jeżeli nie czynnikami stabilizacji to w każdym razie nie mogłyby w żadnym razie stanąć na przeszkodzie tej stabilizacji.

Zerwanie uchwał poczdamskich przez państwa zachodnie a przede wszystkim przez Stany Zjednoczone było wydarzeniem, które musiało zamieścić demokratyczną opinię publiczną we wszystkich krajach europejskich — a przede wszystkim w tych krajach, które uciepły bezpośrednio od inwazji niemieckiej. Czujność tych krajów musiała się zwiększać w miarę, jak zachodnie mocarstwa okupacyjne zyskiwały na drodze wykreślonej przez powołanie decyzji poczdamskich.

Formalna proklamacja państwa zachodnio-niemieckiego jak również skład jego „rządu” są niejako punktem kulminacyjnym tej polityki. Już nie z naszego punktu widzenia ale na wet z punktu widzenia mocarstw zachodnich rząd zachodnio-niemiecki będzie rządem ultra-reakcyjnym. W skład jego wchodzi przedstawiciel Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU CSU), tzw. „wolnych demokratów”, czyli liberalistów oraz ultranacjonalistycznej „Deutsche Partei”.

O charakterze tych partii świadczy najlepiej fakt, że wszystkie one znajdują się na prawo od socjal-demokratów dr. Schumachera. Znane jest powszechnie jego nastawienie wobec sprawy nacjonalizmu niemieckiego, czy spraw polskich. Nietrudno wyobrazić sobie, jaką politykę będzie prowadził „rząd” oparty na elementach bardziej prawicowych niż SPD.

Byłoby wyważaniem otwartych drzwi twierdzenie, że „rząd” ten cieszy się poparciem wlad okupacyjnych — szczególnie wlad amerykańskich. Oczywiście władze te nie tylko go popierają ale wprost zachęcają do ultranacjonalistycznej polityki. Niedawno generał Howley, b. gubernator Berlina oświadczył, że Niemcy Zachodnie cieszą się będą dużą swobodą.

Z drugiej strony, jak sobie przypominamy, statut okupacyjny dla Niemiec przewidywał poważne ograniczenia władzy „rządu” zachodnio-niemieckiego. Wynikałoby z tego, że statut był jedynie parawanem dla opinii państw Europy Zachodniej — szczególniej Francji, podczas gdy Stany Zjednoczone od samego początku liczyły się z oddaniem szerokiej pełnomocnictw rządowi zachodnio-niemieckiemu, orientując się, że „gabinet” ten będzie się składał z elementów o orientacji pro-amerykańskiej t.j. jak najbardziej prawicowej.

Oświadczenie gen. Howley po ultranacjonalistycznej kampanii wyborczej w Niemczech zachodnich nie jest niczym innym jak tylko dalszą zachętą do kontynuowania tej kampanii.

Polityka państw okupacyjnych w Niemczech — szczególnie, jak podkreśliliśmy polityka amerykańska — budzi zaufanie i sympatię w części pras brytyjskiej. Niedawno liberalny „Manchester Guardian” odpowiadając na twierdzenia o zakończeniu procesu demokratyzacji w Niemczech Zachodnich pisał: „Wprost przeciwnie. Przez eżelbny możliwy demokratyzacji i szając za kampanii wyborczej, nigdy już, tej możliwości nie odzyskamy”.

Sprawa jest prosta. Stany Zjednoczone a z nimi Wielka Brytania i Francja postawiły na reakcyjną kartę zachodnio-niemiecką. „Już raz w historii państwa te zmuszone zostały rozegrać podobną grę — pisała na ten temat włoska „Unita”. — Wydaje się, że zapomniały, jaki był jej wynik.” (zb)

Brutalna napaść Amerykanów na żołnierzy czechosłowackich

Ostry protest rządu CSR

PRAGA (PAP). Czechosłowackie ministerstwo spraw zagranicznych przesała do ambasady Stanów Zjednoczonych w Pradze notę, w której protestuje przeciwko brutalnej napaści żołnierzy amerykańskiej armii okupacyjnej w Niemczech na 22 żołnierzy armii czechosłowackiej w dniu 27 sierpnia. W dniu 27 sierpnia 22 żołnierzy armii czechosłowackiej przybyło do miejscowości granicznej w Czechach Nowe Domy w powiecie Tachow w celu załadunku na samochód ciężarowy drzewa opałowego. Po załadunku drzewa, grupa żołnierzy ruszyła w kierunku szosy, prowadzącej w głąb terytorium czechosłowackiego. W tym momencie z przeciwnej strony granicy wyjechał nagle amerykański samochód, na którym znajdowało się kilku uzbrojonych żołnierzy okupacyjnej armii amerykańskiej.

List Władysława Gomułki w sprawie artykułu Dziłasa

We wczorajszej „Trybunie Ludu” ukazał się list następującej treści:
Do Redakcji „Trybuny Ludu” w mieście Szanowny Towarzyszu Redaktorze! Niniejszym proszę Was o zamieszczenie na łamach „Trybuny Ludu” poniższego oświadczenia:

Dowiedziałem się z ulotki wydanej w Jugosławii w języku polskim (straszliwie okaleczony) zawierającej treść artykułu p. Dziłasa, umieszczonego w dzienniku jugosłowiańskim „Borba” z czerwca b. r. ze p. Dziłasa — mimo stanowczego potępienia przez mnie zdradzieckiej kliki titowskiej — usiłuję zaliczyć mnie do grona swoich zwolenników.

Oszczercze nadużycie mojego nazwiska przez p. Dziłasa jest jeszcze jednym dowodem oszukiwania narodów Jugosławii przez odciętą murem izolacji od rewolucyjnego ruchu robotniczego renegatów z KPJ.
Fakt ten może świadczyć tylko o ich bezgrzesznej sytuacji, w jakiej się znaleźli w rezultacie popełnienia zdrady, w rezultacie zerwania ze Związkiem i krajami demokracji ludowej.

Sytuacji tej nie polepszą żadne fałszerstwa i niegodziwe posługiwanie się cudzymi nazwiskami. Wprost przeciwnie — kłamstwa i nadużycia przyśpieszą tylko zasłużony koniec ich autorów.

Warszawa, dnia 6 września 1949 r.
(—) WL. GOMUŁKA

Delegaci kongresowi zwiedzają Oświęcim

W dniu 6 bm. przybyła do Oświęcimia zlożona z 48 osób grupa zagranicznych delegatów na Kongres Bojowników o Wolność i Demokrację.

Obóz oświęcimski i jego muzeum oraz obóz w Erzeżyno wywarły na gościach gościnnie wstrząsające wrażenie. Dał temu wyraz przeszedł honorowo w FIAPP pik. Manhes, który w rozmowie z przedstawicielem PAP oświadczył:

„Zwiedziliśmy Oświęcim i Brzezinkę. Dla nas, Francuzów, zwłaszcza dla tych, którzy byli również więźniami, była to prawdziwa pielgrzymka do miejsc, w których cierpieli i umierali nasi bracia. Wstrząsnęło nas do głębi oglądanie widowni mgł i toru”.

Doświadczenia dziesięciolecia

W nowym numerze czasopisma teoretycznego KCPZPR „Nowe Drogi” ukazał się artykuł przewodniczącego partii Prezydenta Bełesława Bieruta „Doświadczenia dziesięciolecia”. Drukujemy poniżej fragmenty tego artykułu.

Napaść zbrojnych hord hitlerowskich na Polskę i września 1939 roku stanowił formalny początek drugiej wojny światowej. W parę dni później bowiem Anglia i Francja wypowiedziały formalnie wojnę Niemcom, jako odpowiedź na tę napaść. W rzeczywistości formalne wypowiedzenie wojny ze strony Anglii i Francji nie towarzyszyły ani odpowiednio działaniom wojennym, ani nawet faktyczną pomoc w traktowaniu i sprzecju wojennym dla walczących wojsk polskich. Pierwsze dwa tygodnie zdecydowały o całkowitym zatamaniu się zbrojnego oporu Polski.

Dzisiaj po upływie 10 lat od tych tragicznych wydarzeń, nagromadziło się wiele dokumentów z rozbitych tajnych archiwów ówczesnych kancelarii dyplomatycznych. Rzucają one dostatecznie jasne światło na zasadnicze tendencje ówczesnej polityki zachodnio-europejskiej rządów imperialistycznych, jak i na sprzeczny z interesami narodu polskiego sens i kierunek polityki ówczesnego rządu obszarczo-kapitalistycznego, która doprowadziła do katastrofy wrześniowej.

Przesań między dążeniami i uczuciami, między interesami i potrzebami polskiego ludu pracującego a postawą i polityką rządu sanacyjnego dokumenty te odzwierciedlały z całą siłą i wyrazistością. Naród polski pragnął pokoju — rząd sanacyjny uczestniczył skrycie w organizowaniu wojny, której pierwsze ciosy spadły na Polskę.

Naród polski pragnął żyć w przyjaźni z narodami ZSRR — rząd sanacyjny nienawidził do ZSRR, uważał za oś i wytyczną całej swej polityki.

KLASA ROBOTNICZA WYCIĄGNIĘTA WNIOSKI Z KŁĘSKI WRZEŚNIOWEJ

Rząd faszystowsko-sanacyjny już w r. 1934 wpechnął Polskę do bloku państw ośi. Rząd hitlerowski, największy i czołowy kontrahent bloku zdradził swego wasala, którym był i chciał być wiernie do końca rząd sanacyjny, gwałcąc wolę narodu polskiego. Rzecz jasna, że najazd na Polskę wynikał z całej taktyki i linii strategicznej rządu hitlerowskiego i dla żadnego trzeźwego polityka nie był niespodzianką. Jak wiadomo, w ciągu szeregu lat ostrzeżenie przed tym Komunistyczna Partia Polski, pedala również liczne ostrzeżenia pod adresem Polski ze strony antyhitlerowskich ośi burżuazyjnych. Ale rząd sanacyjny nie był zdolny wystrzeżać ze swej klasowej, zdradzieckiej skóry, a odejść od władzy rząd kliki sanacyjnej do brolownie nie chciał, ponieważ był to rząd faszystowski, rząd kliki paszczytniczej, rząd najzacieklejszych wrogów ludu pracującego. Trzeba było gorzkiej doświadczeń mrocznych lat okupacji, trzeba było zdruzgotania hitlerystami przez Związek Radziecki, aby w Polsce lud objął władzę i wymógł całą przegniłą klikę paszczytniczą i faszystowską.

Polska klasa robotnicza wyciągnęła właściwe nauki z tragicznego doświadczenia klęski wrześniowej. Zrozumiała ona, że klęskę tę spowodowała na Polskę nie tylko barbarzyńskie watahy hitlerowskich najeźdźców, ale że najazd ich był wynikiem zgrubnej antyludowej polityki która tym najeźdźcom ugotowała drogę. Jak uczy nas doświadczenie bohaterstwo żołnierza, gotowości narodu do ofiarności i walki w obronie niepodległości, gorący patriotyzm mas ludowych są w pełni skut-

eczne tylko wówczas, gdy władze należy do ludu.

TYLKO WŁADZA LUDOWA I OPARCIE O ZSRR MOGĄ ZAPEWNIĆ NIEPODLEGŁOŚĆ POLSCE

Doświadczenia dziesięciolecia przekonano naród polski, że niepodległość Ojczyzny, najistotniejsze interesy i potrzeby narodu, warunki jego pomysłowego rozwoju może zabezpieczyć tylko władza ludu pracującego.

Polska klasa robotnicza wzięła jak najściślej swą walkę o wyzwolenie Polski z niewoli hitlerowskiej z walką o władzę ludową. Dlatego też wszystkie swoje wysiłki i walce, wszystkie perspektywy i nadzieje łączyła z walką narodów ZSRR przeciwko najazdy hitlerowskiemu, który z jednakową wściekłością tyraniował bratnie narody. Doświadczenie wojny z hitlerowskimi hordami zbrojnymi przekonało naród polski, że wielkie historyczne zwycięstwo narodów ZSRR nad hitleryzmem zostało osiągnięte tylko dzięki władzy ludowej, która tą walką kierowała. Właśnie dzięki stojącej na czele narodów ZSRR władzy ludowej Armii Radzieckiej przyniosła wyzwolenie narodowi polskiemu i narodom pozostałym krajów demokracji ludowej.

Dzięki pomocy władzy ludowej Związku Radzieckiego polska klasa robotnicza mogła wziąć najczynniejszy udział w organizowaniu polskiej siły zbrojnej, aby zabezpieczyć odpowiedzialność władzy ludowej przed ogólną dzieł zwycięstwa i wyzwolenia.

W OBLICZU ZDRADY KLIKI TITOWSKIEJ WZMAGAMY CZUJNOŚĆ KLASOWĄ

Doświadczenia minionego dziesięciolecia przekonały polskie masy pracujące, że niepodległość i wyzwolenie i trwała można zabezpieczyć tylko w ścisłej łączności z siłami postępu pokoju i rewolucji ludowej. Niezwyciężonym ogniskiem tych sił jest Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich. Największa i najcenniejsza nauka, jaką wyciągnął naród polski z klęski wrześniowej, z walki przeciw najeźdźcy i twórczego okresu swego odrodzenia jest świadomość wagi przyjaźni i współpracy z ZSRR dla utrzymania niepodległości i rozwoju Polski. Nigdy nie zdołają podważyć tej świadomości w polskiej klasie robotniczej jakiegokolwiek zakusy wrogów ludu. Toteż masy pracujące Polski również jak klasa robotnicza całego świata z obu rzeniem i pogardą obserwują rozkład moralny renegatów titowskich w Jugosławii, którzy sprzeniewierzyli się podstawowej zasadzie solidarności międzynarodowej mas pracujących i zdradziły najwyższe interesy swego narodu.

Lud pracujący nauczył się bowiem cenić jako najwyższe dobro jedność swych szeregów i jedność międzynarodową mas pracujących przeciwko wyzyskiwaczom, imperialistom i podżegaczom wojennym.

Wszystkie produkcyjne, postępowe i walczące z uciskiem i pognebnieniem człowieka siły demokratyczne — ludowe, masy robotnicze i ujarzmione narody kolonii i krajów zależnych od imperializmu, siły rewolucji ludowej i socjalizmu — łączą się dziś w potężny front walki o pokój.

Przykład zdrady przez klikę titowską jednolitego frontu sił pokoju, którym przewodzi ZSRR i kraje demokracji ludowej jest poważnym ostrze-

Kongres Młodzieżowy w Budapeszcie manifestacją walki o pokój

BUDAPESZT (PAP). Obrady II Światowego Kongresu Młodzieży Demokratycznej rozpoczęły się w środę pod przewodnictwem Francuza Andre Tole.

Na posiedzeniu popołudniowym przewodniczący sekretariatu generalnego Bachev zaproponował wybór — członków Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Kongres jedno myślnie zaakceptował tę propozycję. Zgodnie z powziętą uchwałą Związek Radziecki, Chiny, Stany Zjednoczone i Francja posiadają będą w przyszłej Radzie 6 członków, kraje demokracji ludowej po 5 członków.

ROZGORZCZENIE WŚRÓD ROBOTNIKÓW

W czwartek odbędzie się na sesji kongresu TUC w Bridlington debata w sprawie płac i zysków. Jak wiadomo, rządowa polityka zamrażania płac budzi olbrzymie rozgorzczenie w masach robotniczych Wielkiej Brytanii. Na kongres zgłoszono wiele rezolucji, potępiających politykę zamrażania płac i domagających się redukcji zysków kapitalistów oraz obniżki cen.

Prezydium kongresu udało się przy pomocy wielodniowej presji i manewrów skłonić delegatów do wycofania większości rezolucji. Z uwagi na odbywającą się w Waszyngtonie konferencję przywódców TUC i rządowi zależy nieźniemiernie na wykazaniu, iż panują nad ruchem zawodowym i że opozycja w kongresie jest nikła.

Obawiając się mimo wszystko jakiegokolwiek zorganizowanej akcji protestacyjnej przeciwko polityce zamrażania płac, prezydium w ten sposób wyreżyserowało porządek obrad, aby krytyczna debata w sprawie płac i zysków odbyła się dopiero po przemówieniu Attlee, licząc na to, iż przemierowi uda się rozładować atmosferę kongresu i wytrącić broń z rąk opozycji. W chwili obecnej jedna tylko rezolucja zgłoszona przez związek elektryków, mechaników, konstruktorów, robotników przemysłu tytoniowego, robotników przemysłu kaukuczowego i urzędników państwowych — odrzuca kategorycznie politykę zamrażania płac.

strzeżeniem dla klasy robotniczej i mas pracujących przed czynnikami, usiłującymi od wewnątrz rozszepścić i osłabić siły, walczące o pokój, demokrację i socjalizm. Doświadczenie dziesięciolecia wymaga, aby pracy naszej i walce towarzyszyła nieodłączna czujność klasowa.

Wrocie ludowi, wyzute z wszelkiego sumienia i poczucia odpowiedzialności przed narodem, sprzedanie mełty z występującym się przed wojną Hitlerowi obozu wynajmują się dziś na służbę u nowych podżegaczy wojennych. Usiłują oni przeskoczyć wielkiej twórcze pracy na szego bohatera narodu, który w ciężkim wysiłku, ale z gorącą wiarą pomnażającą siły, buduje swą namiętną Ojczyznę. Usiłują przelknąć nędzę podstępnie w poszczególne ogniwa tej potężnej pracy, aby szpiegostwem i sabotażem, rabunkiem wrogą plotką, przebiegłym szkodnictwem, skrytą dezorganizacją hamować wielkie osiągnięcia polskich mas pracujących. Tylko wnikliwa, nieustająca czujność ludu pracującego sparnaluzuje skutecznie te bezczelne i zdradzieckie machinacje, zdemaskuje szkodników, zabezpieczy przed nimi naszą gospodarkę ludową — chlubę dzisiejszych budowniczych Polski i rosnący skarb przyszłych pokoleń.

PATRIOTYZM PRACY DLA POLSKI LUDOWEJ CHŁUBNA KARTA HISTORII NARODU

Naród Polski gorąco pokochał Płastą swoją odzyskaną Ziemię Prastą, zasobną w skarby przyrody i pięną czaru. Poznał ziemię tę i ożywia ją swym niezmiernym ofiarom i wysiłkiem, nie szczędząc swych rąk, swej poty, swych myśli i swych uczuć. I któż nie przyzna, że bez najgłębszego oddania na jakie mógł zdobyć się tylko naród za hartowany nadludzkiem cierpieniem przeżyte klęski i walka swych najofiarniejszych bojowników — ziemię tę zarastałaby chwasty, a nad ziemię szturchałby martwe kikuty kominów fabrycznych?

Ten patriotyzm pracy dla Polski Lu dowej widać do dziejów narodu, jak ko najpiękniejsza ich chlubna karta, z której czerpać będą podniecie i dumę narodową nasze dzieci polskie i następne ich pokolenia. Ale wraz z tym i właśnie dlatego — obca jest polskiemu ludowi pracującemu i po winna być obca ta ciasna ograniczoność, która czyni człowieka ślepiym i głuchym wobec wielkich zadań, łączących dziś lud pracujący całego świata.

WSPÓLPRACA WOLNYCH LUDÓW NAJWAŻNIEJSZA PODPORA SIŁ POKOJU

Najważniejszą oporą dla sił pokoju jest współpraca i przyjaźń narodów, które nie dają do podbojów w których gospodarzem jest lud pracujący, które opierają swe stosunki wzajemne i swą wewnętrzną organizację na zasadach nowego ustroju społecznego.

W rosnących siłach całego obozu pokoju Polska Ludowa widzi główną ostoję swego bezpieczeństwa i podstawę skutecznej obrony swej niepodległości.

Rosnąca agresywność podżegaczy wojennych nie odzwierciedlała bynajmniej wzrostu siły imperializmu, jako systemu lecz na odwrót jest wyrazem pogłębiających się w nim przeciwstawności. Walka wyzwolenia ludu chińskiego — to wyzwy i olbrzymi cios dla tego systemu.

Podnoszą sztandar walki wyzwolenia ludy kolonii i krajów zależnych. Gospodarce krajów kapitalistycznych obejmują nieublaganie kleszące kryzysy ekonomiczne.

Natomiast rośnie w siłę obóz pokoju i postępu — obóz demokracji ludowej i socjalizmu.

Mocodajną, twórczą pracą masy pracujące ZSRR i krajów demokracji ludowej kształtują codziennie nowe warunki własnego życia i zarazem lepszej przyszłości świata.

JEST NAS 25 MIL. POLAKÓW I ODDANYCH BEZGRANICZNIE POLSCE LUDOWEJ

Polska Ludowa i jej masy pracujące do tej twórczej pracy pokojowej, niosącej ludom wolność i radość, wnoszą swój cenny wkład gospodarczy i kulturalny.

Jest nas 25 milionów Polaków, od danych bezgranicznie Polsce Ludowej, Ojczyźnie naszej, krynicy naszych natchnień i czynów. Zjednocze nię wspólną ideą socjalizmu i wolą największego wysiłku, najwydatniejszej pracy, najbogatszego wkładu w dzieło walki o pełne wyzwolenie człowieka stanowimy siłę niemałą i jest dla nas sprawą honoru i dumy narodowej, aby krocząc w pierwszym szeregu wielkiej armii bojowników o postęp, o pokój, o wolną, rozumną, twórczą, szczęśliwą przyszłość świata.

Przegląd prasy

Komu zależy aby porozumienia nie było

Dziennik postępowych katolików „SŁOWO POWSZECHNE” określa w numerze ogłoszonym swoje stanowisko wobec ogłoszonego ostatnio listu papieża Piusa XII do biskupów polskich.

„Jako katolicy — stwierdza „Słowo” — wszystkie wypowiedzi Hierarchów Kościoła w sprawach wiary i moralności przyjmujemy i przyjmować będziemy bez jakichkolwiek zastrzeżeń, a z całym synowskim posłuszeństwem; ale skutki polityczne tych wypowiedzi, które nie wiążą się ze złożonym w Kościele depozytem Prawd Objawionych i wynikających z nauki katolickiej, i użYTEK JA ki robią z niektórych wypowiedzi tych siły wrocie interesom Polski mu simy oceniam z punktu widzenia współczesnej racji stanu naszego narodu.”

Toczące się obecnie rozmowy Najdosciniejszego Episkopatu Polski z Rządem R. P. mają na celu uregulowanie stosunków między Kościołem a Państwem. Pewni jesteśmy, że każdy z daje sobie sprawę, jak ważne jest dziś dla Polski znalezienie modus vivendi między Kościołem a Państwem, i że celom polityki anglosaskiej zależy by porozumienie to nie doszło do skutku.

Anglosi jako niekatolicy nie są chyba zainteresowani we wzmocnieniu naszej wiary. Tymbarziej dziwny musi się wydawać ich troska o los religii katolickiej i naszego kraju. Tak się jednak składa, że w ogromnej większości cele polityki i propagandy anglosaskiej są dla nas szkodliwe. Przynosiła Polsce walcząc o zabilansowanie ran szkód, zamierzając doprowadzić do podziałów naszej społeczeństwa.

„Dziennik Bałtycki” zamieścił list ks. Józefa Raatke, administratora parafii Paców, gm. Skorow, pow. Staro gard. Treść listu przycinamy w całości.

„Dziesięć lat minęło od wybuchu drugiej wojny światowej, od najazdu hitlerowskiego na Polskę. Już w pier wszych dniach wojny ludność powiatu starogardzkiego odczuła na sobie barbarzyństwo hitlerowskiego gestapo. Padły pierwsze ofiary, a wkrótce piękne nasze lasy pokryły się setkami grobów naszych najdroższych braci wszystkich stanów, a wśród nich i polskich księży. W krótkim czasie zostało zamordowanych kilkanaście tysięcy ludzi w największej kaźni powiatu, w lasach Szpegawskich.”

W tym samym czasie bezbożnicy faszystowski w Gdańsku wylży, że nig dy już Gdańsk nie będzie polskim. Warto o tym wspomnieć dziś, kiedy w ofiarnej pracy lud polski z gruzów wojennych wznosi sprawiedliwy gmach ukochoanej Ojczyzny. Warto wspomnieć, bo i dziś jeszcze nieprzyjaciele narodu polskiego na Zachodzie znów podjudzają żywioły hitlerowskie Niemiec i odmawiają nam prawa do Gdańska. Ten fakt jest boleśny dla mnie jako dla Polaka i kapłana. Ten stan rzeczy musi być zmieniony.

Jest propaganda, która na każdym kroku stara się utrudnić ludowi pracującemu odbudowę i rozbudowę państwa Mówią ci ludzie, że nie ma wolności religijnej w Polsce, kiedy każdy niezwyły człowiek widzi, że kościoły i wszystkie są otwarte i zapełnione wiernymi, a Rząd łoży olbrzymie sumy na odbudowę świątyń, zniszczonych i spalonych celowo przez faszystowskich najeźdźców Ja, jako kapłan, twierdzę, że wyrazem zapewne swobód jest ostatni Dekret o wolności sumienia, który gwarantuje wolność modlitwy dla dzieci kościoła, a szusnie potępią i grozi karą ludziami, którzy wiarę świętą chcieli wykorzystać dla siania zamętu i rozbiłania jedności ludu.

Z ludu wyrosłem, dla ludu staram się według swego rozumienia pracować całe życie i ludowi swemu służyć chcę nadal ze wszystkich sił. Są dzie, że taki powinien być każdy kapłan, że tak postępować należy przeciwstawiając się zakusom wszystkich tych, którzy opętani żądzą złotego ciela chcieliby świat, Polskę, a w tym i moją rodziną Ziemię Kościelicką pokryć grobami ofiar nowej straszliwej rzezi, ruinami i zgłiszczami”.

Metoda „żelaznej ręki” na kongresie TUC

W trzecim dniu obrad kongresu brytyjskich związków zawodowych (TUC) prezydium kontynuowało tak tykę „żelaznej ręki” w stosunku do opozycji. Przewodniczący Lawther zrzęgnął nawet z pozorów bezstronności, operując bez skrępowania głosami blokowymi. (Pocześnie dno legacji dysponują ilością głosów odpowiadającą ilości członków danego związku zawodowego.)

Niemniej jednak już na początku sesji środkowej prezydium poniosło porażkę moralną. Sesja rozpoczęła się od dyskusji nad częścią sprawozdania Rady Naczelnej TUC, dotyczącej programu oświaty pozaskolnej dla młodzieży powyżej lat 15 zatrudnionej w przemyśle. Sprawozdanie spotkało się z druzgocącą krytyką delegatów, którzy określili program jako „hipokryzję” i stwierdzili, że faktycznie młodzież zatrudniona w przemyśle nie ma możliwości kontynuowania nauki.

W czasie głosowania przez podnie sienie rak było oczywiste, że większość delegatów odrzuca sprawozdanie Rady Naczelnej. Niemniej jednak przewodniczący uznał sprawozdanie za przyjęte. Mimo burzy protestów jaka zwręła się na sali, Lawther nie cofnął swej decyzji, domagając się powtórzonego głosowania — tym razem już blokowego. Głosowanie blokowe dało oczywiście prezydium spodziewaną większość głosów.

ARBITRAZ

Jako drugi punkt porządku dziennego rozpatrywano sprawę arbitrażu. W kwestii tej związek dzienników rządu Labour Party, która poległa na pozornych atakach przeciwko bliżej nieokreślonym „kapitalistom amerykańskim” przy jednoczesnym zapewnianiu mas labourystycznych jakoby rząd USA nie reprezentował kapitalizmu amerykańskiego.

Obrady brytyjskich związków zawodowych

kową w sporach podlegających arbitrażowi, jest w chwili obecnej powo dem silnego rozgorzczenia wśród mas robotniczych. Robotnicy utracili zaufanie do trybunałów rozjemczych, które znajdują się pod silną presją rządowej polityki zamrażania płac. Robotnicy uważają, iż przymus arbitrażu likwiduje zasadę wolnych pertraktacji i wytrąca im z ręki ostatnie narzędzie walki z wyzyskiem. Po długiej dyskusji prezydium kongresu udało się w końcu przekonać delegatów o „konieczności” wycofania rezolucji.

PRZECIWKO PODWYZCZE PŁAC

Z kolei zabrał głos premier Attlee, który przeciwstawił się kategorycznie wszelkim podwyżkom płac robotniczych i wezwał kongres do poparcia rządowej polityki zamrażania płac. Mówca apelował przy tym do lojalności ruchu zawodowego wobec rządu Labour Party oraz wymachiwał straszakiem bezrobocia postępując się argumentami Federacji przemysłowców brytyjskich oraz administratora planu Marshalla Hoffmana.

Premier nie omieszkał oczywiście zaatakować komunistów. Jednocześnie usiłował od odrzodzić prezydenta Trumana i rząd amerykański od ostatniej kampanii antybrytyjskiej, prowadzonej w Stanach Zjednoczonych. Argumentacja premiera była całkowicie zgodna z obecną taktyką rządu Labour Party, która polega na pozornych atakach przeciwko bliżej nieokreślonym „kapitalistom amerykańskim” przy jednoczesnym zapewnianiu mas labourystycznych jakoby rząd USA nie reprezentował kapitalizmu amerykańskiego.

Gospodarka i finanse

Przemysł samorządowy, spółdzielczy i prywatny w produkcji globalnej I kwartału

Z całego kraju

W oparciu o materiały statystyczne opracowane przez Główny Urząd Statystyczny można przeprowadzić wstępną analizę struktury produkcji w I kwartale 1949 r. według sektorów gospodarczych. Wartość tych materiałów dla porównania dynamiki rozwojowej gospodarki spółdzielczej, samorządowej lub prywatnej jest ograniczona wskutek tego, że w r. 1948 obowiązkami sprawozdawczości przemysłowej objęte były jedynie zakłady, zatrudniające ponad 20 pracowników. Nie mniej jednak, objęcie statystyką przemysłową w r. 1949 wszystkich zakładów przemysłowych w gospodarce uspołecznionej i niespołecznionej pozwala na stosunkowo dokładne ustalenie globalnej produkcji całego kraju i udziału w niej poszczególnych rodzajów gospodarki.

Przemysł uspołeczniony w I kwartale wykazał dużą dynamikę rozwo-

ju, przy czym wyniki osiągnięte w przemysie państwowym dominowały we wszystkich dziedzinach wytwórczości przemysłowej kraju.

W globalnej produkcji niektórych ważniejszych artykułów produkowanych także w gospodarce niespołecznionej udział przemysłu uspołecznionego wynosił: w maszynach i narzędziach rolniczych 96 proc., akumulatorach 97 proc., papie dachowej 95 proc., mydła 94 proc., przędzy wełnianej i tkaninach wełnianych 98 proc., tkaninach jedwabnych 91 proc., czekoladzie i cukierkach 78 proc., konserwach mięsnych 83 proc., konserwach rybnych 80 proc., w cegle 94 proc. i wapnie budowlanym 97 proc.

W przemyśle samorządowym najszybsze tempo wzrostu w porównaniu do r. ub. wykazała produkcja cegły i produktów węglowodnych. Udział przemysłu samorządowego w globalnej produkcji cegły wyniósł 7 proc., w produkcji wapna budowlanego 0,6 proc.

Przemysł spółdzielczy rozwijał najżywiej działalność w zakresie przemysłu spożywczego, włókienniczego, metalowego i mineralnego. W porównaniu do I kwartału ub. r. najwyższy wzrost wykazała produkcja konserw rybnych, narzędzi do obróbki metali, cegły, mydła, odlewów żelwnych i stalowych.

Najwyższy udział przemysłu spółdzielczego w globalnej produkcji I kwartału wykazywała produkcja konserw rybnych (60 proc.), konserw mięsnych (15 proc.), czekolady i cukierków (24 proc.), piwa (8,5 proc.), tkanin jedwabnych (5 proc.), mydła (5 proc.), papie dachowej (5 proc.). W przemyśle mineralnym przemysł spółdzielczy produkował 7 proc. globalnej produkcji cegły i 0,5 proc. wapna budowlanego.

Produkcja przemysłu prywatnego skupiała się przede wszystkim na artykułach konsumpcyjnych o charakterze luksusowym oraz w zakresie artykułów, które są chwilowo deficytowe na rynku. Poza tym przemysł prywatny rozszerzał swą działalność wszędzie tam, gdzie istniała możliwość konkurencji pod względem jakości produkcji.

Najważniejszy udział produkcji przemysłu prywatnego w globalnej produkcji dał się zaobserwować w przemyśle spożywczym. Najwyższy udział wykazywały konserwy rybne

(20 proc.), konserwy mięsne (17 proc.), czekolada i cukierki (22 proc.), przetwory ziemniaczane (6 proc.), piwo (5 proc.) oraz oleje surowe.

Drugim z kolei pod względem wysokości udziału w globalnej produkcji był prywatny przemysł metalowy, gdzie udział produkcji obrabiarek do metali i drzewa wynosił 1,3 proc., gwoździ 10 proc., narzędzi do obróbki metali 7 proc., maszyn i narzędzi rolniczych 4 proc.

Przemysł prywatny rozwijał swą działalność przede wszystkim na odcinku drobnych artykułów masowego użycia, jak gwoździe, śruby, narzędzia do obróbki metali. Spowodowało to było niedostatecznym asortymentem produkcji przemysłu państwowego.

W przemyśle elektrotechnicznym, w którym głównym artykułem wytwórczości prywatnej były maszyny wirujące, obserwujemy zjawisko przesuwania się produkcji z maszyn większych na maszyny mniejsze, czego wyrazem był ilościowy wzrost produkcji w sztukach, przy równoczesnym spadku produkcji w tonach. Udział przemysłu prywatnego w globalnej produkcji akumulatorów wynosił 30 proc.

W przemyśle chemicznym wytwórczość prywatna rozwijała swą działalność przede wszystkim w zakresie produkcji mydeł. Stosunkowo duży udział przemysłu prywatnego w tej produkcji (6 proc.) spowodowany był różnicowaniem potrzeb rynku, których nie zaspokajała w pełni wytwórczość przemysłu uspołecznionego. Przy wydobyciu różnorodnych asortymentów (mydło do prania, mydło toaletowe) udział przemysłu prywatnego w produkcji globalnej był większy w zakresie mydeł toaletowych, jako artykułów luksusowych.

W przemyśle włókienniczym najwyższy udział przemysłu prywatnego w globalnej produkcji wykazywały tkaniny jedwabne, gdzie produkcja przemysłu prywatnego stanowiła 9 proc. W globalnej produkcji przędzy

wełnianej i tkanin wełnianych przemysł prywatny partycypował w 2 proc., w wyrobach dzianych 4 proc.

W globalnej produkcji przemysłu mineralnego jedynie w gipsie produkcja przemysłu prywatnego osiągnęła wyższy udział, a mianowicie 10 proc.

W porównaniu do I kwartału r. ub. dał się zaobserwować duży spadek procentowego udziału przemysłu prywatnego w globalnej produkcji cegły (6 proc.), wapna budowlanego (3 proc.) i porcelany.

Ogólnie stwierdzić należy bardzo szybkie tempo rozwoju wytwórczości przemysłu uspołecznionego. Produkcja przemysłu prywatnego koncentrowała się głównie na artykułach obliczeniowych w indywidualny gust konsumenta, gdzie istniała możliwość konkurencji co do jakości.

Rolnictwo

Powiat jeleniogórski wykonał już w 100 proc. plan kontraktacji trzody chlewnej na pierwszy kwartał 1950 r.

W kontraktacji wyróżnili się gminy: Łonnica, Janowice Wielkie, Karpacz, Stara Kamienica i Piewchowe, które zakontraktowały większe ilości trzody chlewnej niż przewidywał plan.

W porównaniu z rokiem ubiegłym zaznaczył się w bieżącym roku w woj. wrocławskim dwukrotny wzrost zapotrzebowania na nasiona do siewu poplonów co świadczy wymownie o wzroście kultury rolnej.

Na siewy poplonów gminne spółdzielnie i PZGS rozporządziły 3.100 ton nasion.

Już za kilka dni rolnicy w woj. białostockim rozpoczną jesienią kampanię siewną. W r. b. przeprowadzona ona będzie na Białostocczyźnie pod znakiem dalszej, wzmożonej walki o pion oraz o większą wydajność z 1 ha.

Zgodnie z planem zasieje się na obszarze całego województwa w gospodarstwach chłopskich 294.348 ha żyta, 30.544 ha pszenicy ozimej oraz 300 ha rzepaku ozimego.

W celu stałego odświeżania materiału siewnego woj. białostockie otrzymało, na przeprowadzenie jesiennej kampanii siewnej 999 t. żyta kwalifikowanego i 578 t. pszenicy ozimej.

W czasie przeprowadzanych ostatnich omiętów w woj. kieleckim uzyskano z 1 ha 14 — 16 q żyta (najwięcej w pow. iżyckim), pszenicy 10 — 16 q, owsa 12 — 16 q, jęczmień 10 — 15 q, rzepaku ozimego 20 q z ha.

W ciągu sierpnia spółdzielnie gminne w województwie pomorskim zakupiły 32 tys. ton zboża z nowych zbiorów, wykonując całkowicie sierpniowy plan skupu. Zboże dostarczone przez rolników do punktów skupu przewyższa jakościowo dostawy z roku ubiegłego.

W związku ze wzrastającą podażą zboża w województwie pomorskim Polskie Zakłady Zbożowe uruchamiają dodatkowe magazyny na pomieszczenie nadwyżek.

W roku bież. nastąpił w woj. krakowskim dalszy rozwój hodowli drobiu. W 8 zakładach wylęgowych wyprodukowano ok. 90 tys. rasowych piskląt, co stanowi 120 proc. planu. Zorganizowano 2 fermy zarodowe, 10 ferm reprodukcyjnych oraz stacje wychowu indyków. Przeprowadzono na szeroką skalę akcję szczepień ochronnych. Zorganizowano 731 zespołów hodowców drobiu.

Do końca bież. roku PSS będzie rozporządzała w Łodzi 20 restauracjami i gospodami, które mają wy-dawać dziennie 15.000 obiadów i zaspokoją w poważnym stopniu zapotrzebowanie łódzkich robotników na tanie i smaczne posiłki.

Wynalazki i usprawnienia

We wszystkich zakładach przemysłu motoryzacyjnego rozwija się akcja racjonalizatorska. Napiływające do komisji usprawnień projekty wynalazków przynoszą — po zastoso-waniu ich w produkcji — miliony złotych oszczędności.

Henryk Porejko, Leon Morzeiko, Aleksander Skulimowski i Jan Kuczynski pracownicy Zakładów Starachowickich dokonali ulepszeń konstrukcyjnych kilku części wiertarek i frezarek. Ulepszenie ich ułatwilo produkcję tych części oraz pozwoliło zmniejszyć użycie materiałów potrzebnych do produkcji. Oszczędność uzyskana dzięki temu przez fabrykę wynosi ok. 1.360 tys. zł. Racjonalizatorzy otrzymali tytułem nagrody 52 tys. zł.

W przemyśle metalowym pracownik firmy „Mostal”, ob. Ruciński Ludwik, usprawnił sposób prostowania pali, używając do tego konstruowanego przez siebie przyrządu. Prostowanie pali wykonywane było dotychczas systemem ręcznym. Obecnie, dzięki zastosowaniu skonstruowanego przez ob. Rucińskiego przyrządu, obsługa przy prostowaniu pali zmniejszona została z 3 ludzi do 1 człowieka, zaś okres prostowania z 3 godzin do 1 godziny.

Robotnik fabryki zegarów w Pionoczych K. Szczepański usprawnił wykrojnik blokowy do wycinania kółek zębnych, zwiększając produkcję o 30 proc. Usprawnienie to przynosi fabryce 700 tys. zł oszczędności rocznie.

Trzej murarze Oddziału VII PPB: Franciszek Szczypkiński, Stanisław Adamczyk i Tadeusz Nalepa, zatrudnieni przy wznoszeniu budynku mieszkalnego w Miechowie, rozpoczęli pracować systemem trójkowym.

W ciągu 8 godzin ułożyli oni 23.054 sztuki cegiel, osiągając 1.830 proc. normy.

Akcja zespołowej pracy, stosowanej w budownictwie obejmuje coraz szerszym kręgiem pracowników budowlanych różnych przedsiębiorstw, prowadzących budowy na terenie Lublina.

Ambitna rywalizacja przynosi coraz lepsze wyniki. Na początku bieżącej tygodnia murarze z Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, trzy trójki: Wójcicka, Rusinka i Smoleńskiego, murując hałę fabryczną węg uchylnych, osiągają 277 proc. normy. W dwa dni później murarze SPB — Dragan i Dymowski, zatrudnieni przy budowie gmachu chemii na terenie miasteczka uniwersyteckiego osiągają — 312 proc. normy, a już w następnym dniu murarze zatrudnieni przy budowie ZOR — Siembiada i Wilk osiągają 401 proc. normy, układając w ciągu 8 godzin 12,42 m. sześciennego muru.

Wzrost poziomu życia hutnika radzieckiego. Zwiększenie efektywności w przemyśle, w tym w przemyśle metalowym, przyczyniło się do podniesienia standardu życia. W wielu przedsiębiorstwach, gdzie pracują hutnicy radzieccy, wprowadzono zmiany, które przyczyniły się do podniesienia standardu życia. Wiele zakładów przystąpiło do usprawnienia warunków pracy i wypoczynku, co przyczyniło się do podniesienia efektywności i jakości pracy.

Kopalnie krakowskie przodują

Dzięki współzawodnictwu pracy we wszystkich kopalniach Krakowskiego Zagłębia Węglowego znacznie podniósł się w ub. miesiącu wydajność pracy i zwiększyło się wydobycie węgla.

Na pierwsze miejsce w wykonaniu planu wydobycia wysunęła się kop. „Krystyna” w Tenczyńsku, która wykonała sierpniowy plan wydobycia w 110,5 proc., kop. „Jan Kanty” w Jaworznie wykonała plan wydobycia w 109,6 proc., kop. „Zbyszek” w Sierszy w 107,4 proc. Plan wydajności kop. „Zbyszek” wykonała w 124 proc., uzyskując pierwsze miejsce w wydajności wśród kopalń Zjednoczenia Jaworznicko-Mikolowskiego.

Pozostałe kopalnie wykonały plan wydobycia: „Bierut” w 104 proc., „Sobieski” w 102,7 proc., „Brzeszcze” w 102,6 proc. i „Artur” w 101,8 proc.

W przemyśle metalowym pracownik firmy „Mostal”, ob. Ruciński Ludwik, usprawnił sposób prostowania pali, używając do tego konstruowanego przez siebie przyrządu. Prostowanie pali wykonywane było dotychczas systemem ręcznym. Obecnie, dzięki zastosowaniu skonstruowanego przez ob. Rucińskiego przyrządu, obsługa przy prostowaniu pali zmniejszona została z 3 ludzi do 1 człowieka, zaś okres prostowania z 3 godzin do 1 godziny.

Robotnik fabryki zegarów w Pionoczych K. Szczepański usprawnił wykrojnik blokowy do wycinania kółek zębnych, zwiększając produkcję o 30 proc. Usprawnienie to przynosi fabryce 700 tys. zł oszczędności rocznie.

Wśród wydawnictw

GAZETA HANDLOWA

11 numer „Gazety Handlowej” otwierają artykuły poświęcone gospodarce wiejskiej. (Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.). *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr. W. Lawrynowicz* pisze na temat zagadnienia cen w umowach ramowych z sektorem niespołecznionym. Obok artykułu omawiającego problem zaopatrzenia miast w mleko. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa: „Przebieg handlu uspołecznionego na rynkach wiejskich i in.”. *Mgr.*

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Nowa struktura — nowa treść w sporcie związkowym

Zakończenie Krajowej Rady działaczy związkowych

W środę zakończyła obrady pierwsza dwudniowa Krajowa Narada Sportowa Związków. W programie obrad znalazły się: referat przewodniczącego Związkowej Rady Kultury Fizycznej i Sportu CRZZ Burskiego „Ocena i zadania sportu związkowego na obecnym etapie”, który w obszernym skrócie podaliśmy w numerze wczorajszym i referat organizacyjny sekretarza Związkowej Rady Dolowej, omawiający wykonanie zamierzeń w ciągu pierwszych 8-miu miesięcy pracy oraz główne wyzwywanie sportu związkowego w planie sześciolatnim. Po tych referatach nastąpiła długa i wyczerpująca dyskusja, w której wzięli udział przedstawiciele zarządów głównych Zrzeszeń Sportowych, sekretarze i inspektory Rad Kultury Fizycznej i Sportu wszystkich ORZZ, przedstawiciele Zarządu Głównego ZMP i dyr. GUKF pos. Motyka. Nie zabrakło również wypowiedzi delegatów związkowych klubów sportowych, którzy swymi uwagami i żelaniami uzupełnili zarysowany w dyskusji obraz terenu, objętego pracą sportową pionu związkowego.

Czołowi motocykliści na ulicach Warszawy

Sportowa publiczność stolicy będzie mogła podziwiać w nadchodzący weekend, emocjonujące zmagania motocyklistów o tytuł mistrza Warszawy. Wiścigi te, będące jednocześnie ostatnią eliminacją mistrzostw polski, rozegrane zostaną w kwadrans na ulicy: 6 sierpnia, Noakowskiego, Koszykowej i Sucheju. Na starcie staną czołowi zawodnicy polscy z Zyrardkowskim, Koprowskim, Dąbrowskim, Brunem na czele. Zarówno w mistrz. stolicy, jak i eliminacjach mistrzostw Polski, motocykliści walczą w czterech klasach: V — do 130 cm, A — do 250 cm, B — do 350 cm i C/D — ponad 350 cm. W ostatnich dwóch klasach odbędą się po dwa biegi: maszyn sportowych i wyścigowych.

Praktycznie mistrzostwo Warszawy zdobędzie najlepszy jeździec w ostatniej klasie, może się jednak zdarzyć, że lepszy czas osiągnie zawodnik niższej klasy, któremu tym samym przypadnie tytuł mistrza. Najbardziej ciekawie zapowiada się dechydujący pojedynek o mistrz. Polski w klasie ponad 350 cm, gdzie aż czterech asów może zdobyć tytuł: Zymirski (10 pkt.), Koprowski (11 pkt.), Dąbrowski (8 pkt.) i Mieliński (10 pkt.). Większość zawodników (z ogółem zgłoszonych 60-ciu) startuje na nowych maszynach sprowadzonych w tym roku z zagranicy.

W dniu wyścigów ulicznych, organizowanych przez Gwardię i Związkowice-Skrę (dawn. Okęcie), odbędą się Motocyklowy Zjazd Plakietowy z udziałem rekordowej ilości uczestników.

Juniorzy Warszawy w finale mistrzostw PZPN

Półfinałowy mecz o mistrzostwo juniorów PZPN, rozegrany w środę między reprezentacjami Warszawy i Łodzi zakończył się zwycięstwem juniorów stolicy 3:1 (2:1). Bramki dla gospodarzy zdobyli Szczępański, Hodyra i Sasiadek, dla Łodzi Olejniczak.

Mecz stał na niezłym poziomie. Łódzianie mimo porażki wypadli dobrze. Sędzia nie uznał prawidłowo strzelonej przez łódzian bramki w 22 min. po przerwie, a w 3 min. później zaliczył Warszawie bramkę zdobytą przez Sasiadka z pozycji spaloney.

W finale, który odbędzie się jako przedmec spotkanie Polska — Bułgaria, Warszawa walczyć będzie z zwycięzcą niedzielnego meczu Poznań — Śląsk.

Trzeba przyznać, że konferencja spełniła wielkie zadanie, gdyż po raz pierwszy w atmosferze życzliwości i wzajemnego zrozumienia poruszono wszelkie bolączki związkowego życia sportowego, w którym tkwi obecnie ponad 75 proc. ogółu polskich sportowców. Obecność dyrektora i obu wicedyrektorów GUKF, którzy skrzętnie notowali wszelkie żale i uwagi sportowego aktyw związkowego daje gwarancje, że dotychczasowe, niejednokrotnie przykre doświadczenia, wypowiedziane szczerze „na półmisku rewolucji w strukturze sportu polskiego” będą wzięte pod uwagę przez naczelną władzę sportową.

Mimo szkodliwego pośpiechu z jakim przeprowadzona została zmiana struktury organizacyjnej sportu polskiego i zbyt mechanicznie przeprowadzonych zmian, z dyskusji wytknięto jasno, że nowa organizacja przetrwała pomyślnie próbę życia. Związki Zawodowe mają bardzo poważne osiągnięcia na polu umasowienia kultury fizycznej wśród ludzi pracy i, co jest ważne, uchwycyli już organizacyjnie większość klubów terenowych, mimo wielkich trudności, jakimi wynikały z braku odpowiednich kadr działaczy.

Nie ulega wątpliwości, że nie wszystko zrobiono dobrze, cały szereg klubów dotychczas działających (szczególnie młodzieżowych) przestało istnieć dzięki nieprzemyślanemu łączeniu klubów rozrzuconych w terenie, lub przy zmianie ich na kółka sportowe związane z zakładami pracy. Ale te niedociągnięcia zostały śmiało poruszone w dyskusji i napewno błędy zostaną usunięte w następnym etapie pracy sportu związkowego.

Przewodniczący Rady Związkowej Burski, omawiając wyniki dyskusji, podkreślił szczególne znaczenie udrowienia moralnego naszego sportu jako czynowego i konieczności rozwinięcia jej najszerszej pracy społeczno-wychowawczej. Do sportu robotniczego przejęto stare kluby mieszczchańskie, które na przestrzeni dziesiątków lat włożyły w sport polski niewątpliwie dużo pozytywnej pracy. Teraz po przejęciu tych klubów formalnie przed ruchem związkowym stanęło zadanie gruntownego przeobrażenia ich oblicza społecznego i ideowego. Nie będzie to walka o zmiany nazw tych klubów, jak rozumieli to nadgorliwie, ale wypełnienie jej nową socjalistyczną treścią.

Krajowa narada aktywu sportowego Związków Zawodowych zamknęła pierwszy etap zmian strukturalnych naszego ruchu sportowego. W drugim etapie sport związkowy przystąpi przede wszystkim do usunięcia wszystkich wysuniętych w dyskusji braków i błędów zakończonego już okresu pracy organizacyjnej. Sport związkowy odegra niewątpliwie wielką rolę w walce klasy robotniczej o postępie i pokój.

Przez sport do zdrowia

SYRENA (Inżynierska 2): „Dziubarski” godz. 17, 21, Zw. Zaw. 13, Niedz. godz. 15.
 TEŻCA (Suzina 4): „Pocutunek na stadionie” godz. 17, 21, Zw. Zaw. 19, Niedz. 15.
 1 MAJ (Polska 4): „Tragiczny pościg” godz. 17, 21, na 19, 50 proc. biletów dla Zw. Zaw.
 KINO W-Z (Leszno 135/137): „Pieśń Tajg!” godz. 16.45, 21.15, Zw. Zaw. 19, Niedz. 14.30.
 STOLICA (ul. Narbutta): „Byskawica” godz. 17, 19, 21, Niedz. 15, na 17 i 19 — 50 proc. biletów dla Zw. Zaw.
 „OCHOTA” (Grójcka 65): „Grzesznicy bez winy” godz. 17, 21, Zw. Zaw. 19, Niedz. godz. 15.
 CYRK nr 1 pod dyr. Dln-Dona (Marszałkowska róg Chmielejnej) Początek codziennie godz. 20, Soboty godz. 16 i 20, Niedziela godz. 12, 16 i 20.

radio

W dniu 9 bm. (piątek) usłyszymy m. in. następujące audycje:
 Fala 395,8 m.
 Wiadomości 5.15 6.00 7.00 8.00 12.04.
 5.20 Koncert dla świata pracy; 6.15 6.40 7.15 8.05 Muzyka; 6.30 Gimnastyka; 9.00 Przerwa; 12.00 Dla wsi: „Chłopska Droga”; 12.55 Melodie ludowe; 13.20 P.C.K.; 13.35 Muzyka; 14.00 Ciekawostki; 14.15 Utwory skrzypcowe i fortepianowe; 14.50 Muzyka rozrywkowa.
 Fala 139,3 m.
 Wiadomości 17.00 19.00 21.02 23.00.
 15.30 Skrzynka techniczna; 15.45 Muzyka ludowa; 16.05 Słuchowski; 16.20 Kompozytor Tygodnia: Dworzyński; 17.15 Koncert dla „Przodowników Pracy”; 18.00 S.P.; 18.20 Święto narodowe; 18.30 Pogadanka; 20.30 Koncert symfoniczny z Edynburga; 22.10 Muzyka muzyczna; 22.45 Muzyka rozrywkowa; 23.10 Muzyka operowa; 24.00 Koniec audycji.

Mecz Polska — Bułgaria na horyzoncie

Można już zamawiać bilety na mecz dyzpaństwo spotkanie piłkarskie Polska — Bułgaria, które odbędzie się 2 października o godz. 14-ej na stadionie W. P. w Warszawie. Zobiorowe zgłoszenia ministerstw, urzędów, zakładów pracy, wszelkich organizacji itp. przyjmują PZPN, Al. Stalina 22/2 do dnia 16 września. Wobec ograniczonej ilości miejsc, Zarząd PZPN zastrzega sobie prawo ograniczenia przydziału biletów, w wypadku nadmiernego zapotrzebowania przez poszczególne instytucje.

Trójmecz koszykówki w Polskiej YMCA

W dniach 10 — 11 bm. w Ośrodku Sportu Wodnych Polskiej YMCA odbędzie się trójmecz koszykówki międzykrajowej, w którym wezmą udział: AZS (Warszawa), ZKS „Kolejarz-Polonia” (Warszawa) i „Spójnia” (Warszawa).

Początek trójmezu w piątek i sobotę o godz. 18-tej a w niedzielę o godz. 17.30.

Dwa zwycięstwa tenisistów w Budapeszcie

W dalszym ciągu międzynarodowych mistrzostw tenisowych Węgier rozegrano w środę spotkania ćwierćfinałowe w grze pojedynczej mężczyzn. Do półfinału zakwalifikowali się: Skonecki, który spotka się z Rumunem Viziru oraz Asbath (Węgry), którego przeciwnikiem będzie Krejciak (CSR).

Wyniki gier ćwierćfinałowych: Skonecki — Birkas (Węgry) 6:0, 6:0 6:1, Piątek — Radzio 6:1, 6:4, (gra pokazowa), Piątek — Asboth 3:6, 1:6, 0:6, Viziru — Hantbeheri (Węgry) 7:5, 9:7, 6:1, Krejciak — Carallu (Rumunia) 5:7, 9:7, 6:2, 6:2.

W grze podwójnej Jedrejewska (Polska) i Miskova (CSR) pokonały parę węgierską Ferenc — Katona 6:2, 6:3.

Łódź otrzyma nowe mieszkania

Pożyteczna inicjatywa studentów

Trudno dziś pisać o Łodzi nie poruszając spraw budownictwa mieszkaniowego. Sezon ten gorczy różni się od ubiegich właśnie tym, że nie tylko się wiele mówi, ale i robi na tym odcinku.

Władzom miejskim udało się nareszcie uaktywnić wszystkie działające w Łodzi przedsiębiorstwa. Wyrazem tego są fakty.

Osiedle ZOR na Starym Mieście rozwija się z dnia na dzień. Jeszcze w tym sezonie budowlanym powstanie tam 6 bloków mieszkalnych o 700 izbach oraz położone zostaną fundamenty pod nowe bloki tej dzielnicy.

W innej części miasta na Stokach również sprawa przedstawia się nie gorzej. Cały jeden blok mieszkalny o 350 izbach zostanie podciągnięty pod dach, zaś wszystkie inne budynki otrzymają dokładny remont tak, że dzięki temu miasto zyska znów 650 nowych izb.

Na Bałutach prowadzi się remont 12 budynków, w czym 6 specjalnie dla pracowników miejskich. Ogółem więc łódzki świat pracy otrzyma tegorocznej jesieni 2.500 izb mieszkalnych.

Są jednak i braki. A więc brak jeszcze wciąż jest robotników. Osiem tys. zatrudnionych w tej chwili nie pokrywa potrzeb budownictwa. Trzeba zmobilizować dalsze 4 tys. ludzi.

Wydane ostatnio zalecenie władz, aby instytucje i urzędy opróżniły do my czy lokale mieszkalne znalazło oddwójkę wśród łódzkich robotników.

Przetarg Nr 2

PCH BIURO SPEDYCYJNO-TRANSPORTOWE ogłasza przetarg na samochody

cieżarowe: Mann, Opel, osobowe: Opel, Skoda, DKW, Wanderer.

Oferty należy składać do dnia 14 września 1949 r. na adres: W-wa, ul. Grzybowska Nr 58 — Sekretariat.

Jednocześnie prosimy py składaniu ofert o wpłacenie sum 2 proc. wadium od oferowanych sum.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 16.IX.1949 r.

Samochody oglądać można codziennie pod w/w adresem od godz. 8.00 do 15.00.

Kr 1352-0

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Lubelskiego w Lublinie, ul. Fabryczna 17 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż następujących samochodów: sam. osobowy m-ki „D.K.W.”, sam. cięż. m-ki „Renault”, sam. cięż. m-ki „Fiat” 508, oraz 2-ech motocykli m-ki „Harley”. Wyższe wymienione pojazdy można oglądać od godz. 9-ej do 14-ej w garażach Zjednoczenia przy ul. Fabrycznej 17.

Oferty na zakup z podaniem oferowanych cen należy składać do dnia 16.IX.49 r. gdzie w tymże dniu o godz. 12-ej nastąpi Komisyjne otwarcie ofert. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 5% oferowanej kwoty do Narodowego Banku Polskiego Oddz. w Lublinie. Konto 20.

Kr 1359-1

Konfidenci gestapo w sutannach przed sądem w Łodzi

Kontynuując swe zeznania przed Sądem Apelacyjnym w Łodzi ks. Hoszycki przyznał w drugim dniu rozprawy, że pod wpływem współlokatorskiego ks. Gradolewskiego dopuścił się w czasie okupacji wielu czynów sprzecznych z etyką chrześcijańską.

Ks. Hoszycki tłumaczył swe odstępstwo od narodowości polskiej chęcią „spokojnego życia oraz spełniania czynności kapłańskich wśród katolików niemieckich”. Oskarżony oświadczył dalej, że nie utrzymywał stosunków bliższych z księżmi polskimi, gdyż było to źle widziane przez władze okupacyjne. Hoszycki zeznał następnie, że polscy księża Tokarek i Jaroszek spowiadali się u niego, a ks. Tokarek miał doń nawet pełne zaufanie, powierząc mu kointerportu wydawaną przez siebie antyhitlerowskie gazetki, nie mógł jednak wyjaśnić, dlaczego właśnie ci dwaj polscy księża swe bliskie z nim kontakty przypięli aresztowaniem przed gestapo. Wina tego zwala na Gradolewskiego, płacząc się w zeznaniach i odpowiedziach na szereg dalszych pytań Sądu, prokuratora, a nawet swego obrońcy.

Nie może on wyjaśnić, dlaczego gdy go Niemcy aresztowali w więzieniu otrzymywał obfite paczki żywnościowe w czasie, gdy władze więziennicze nie pozwalały nikomu na otrzymywanie zaopatrzenia z zewnątrz. „Nie wie” też dlaczego przed niemieckim „sądem” stanął — w przeciwieństwie do współwięźniów — w swym własnym ubraniu i nie zakuty w kajdany. Nadto Hoszycki przyznał, że w swą sprawę w zwykłym przedziale kolejowym bez umundurowanej eskorty.

W zakończeniu swych zeznań Hoszycki przyznaje, że „sondował nastroje” wśród wiernych na zlecenie ks. Gradolewskiego. Szczegółowo mówi o klasztorze Sióstr „Miłości Bożej”, w którym był kapelanem, wyjaśniając, że na dwadzieścia sióstr, dwanaście podpisało niemiecką listę narodowościową i zorganizowało kaptynę dla niemieckich żandarmerii wysiadających ludność polską z miejscowego terenu.

Rozprawa trwa.

Przygotowania do uroczystości dożynkowych na Psim Polu

Na historycznym Psim Polu pod Wrocławiem są w pełni przygotowania do centralnych uroczystości dożynkowych, które odbędą się dnia 11 bm.

Na rżysku, o powierzchni ok. 30 ha pobudowano amfiteatralne trybuny, które mogą pomieścić ok. 100 tys. uczestników uroczystości oraz trybunę główną w kształcie chałupy wiejskiej. Zbudowano również estrady, na których wystąpią artystyczne zespoły ludowe.

Na przyległych polach o powierzchni ok. 20 ha ustawiane są namioty dla delegatów z poszczególnych województw.

W końcowym stadium budowy są kioski, w których uczestnicy obocho da będą mogli zaopatrzyć się w żywność i napoje.

Ga uroczystości przybędą 34 pociągami popularnymi delegacje z poszczególnych województw, w liczbie 70 tys. osób.

Z poszczególnych dzielnic Polski sygnalizują już o wyjeździe delegacji na uroczystości centralne.

Kat Pomorza przed sądem w Bydgoszczy

Przed Sądem Apelacyjnym w Bydgoszczy odbędzie się w październiku proces b. dowódcy SS i policji na okręg pomorski — Hildebranda.

Hildebrand, który rezydował początkowo w Gdańsku, a później w Bydgoszczy, jest m. in. sprawcą rzezi ludności polskiej w Bydgoszczy podczas tzw. krwawej niedzieli w pierwszych dniach września 1939 r.

Przygotowaniu jest zarządzenie o karaniu samowoli przy zagarnianiu lokali. Lokale biurowe zostaną objęte rejestracją — wszystko to pozwoli na poważne zwiększenie naszych możliwości na odcinku gospodarki mieszkaniowej, co narazie znajduje swój wyraz w 2 i pół tysiąca ca nowych izb jakie miasto jeszcze przed zimą odda swym obywatelom.

To wszystko jednak nie wystarczy. Łódź przecieć od 4 lat jest miastem uniwersyteckim. Piąty z kolei łódzki rok akademicki rozpoczynamy imponującą liczbą 4.000 nowych studentów. Powstało pytanie, gdzie będą mieszkać ci ludzie, z których prawie jedna trzecia część to przyjezdni, nie posiadający w Łodzi rodzin ani znajomych. Łódzkie Domy Akademickie liczą zaledwie 840 miejsc. Na 17 tys. studujących w naszym mieście przy najmniej o 2000 izb zamoło.

Znalazł się jednak atunek i to właśnie z inicjatywy samych akademików. Oto młodzież akademicka wystąpiła z wnioskiem, iż sama wybuduje dla siebie mieszkania. Miasto przydzieliło na ten cel tereny i budynki tak do remontu jak i do pracy budowy, a władze państwowe wyroskie subwencje. Już zostały podjęte prace budowlane w wyznaczonych punktach miasta, a więc na Cygance, w pofabrycznym gmachu na Karolewskiej, oraz na terenie Arturówka.

Podczas gdy akademicy przygotowują się do egzaminów wstępnych i budują swe mieszkania, robotnicy łódzcy nie ustają w staraniach o jak najlepsze wyniki w akcji podniesienia jakości. Ogłoszony dwa tygodnie temu konkurs na zespół najwyższej jakości spotkał się z popularnością jakiej nie spodziewano się nawet. Zgłoszenia napływały zaczęły tak m sowo, że trzeba było przedłużyć termin rozpoczęcia konkursu o cały miesiąc z 1-go września na 1-szy październik.

KRYSTYNA WYRZYKOWSKA

„Jak odkryto witaminy”

dowiemy się z interesującego artykułu dr. Bronisława Filipowicza w 8-ym numerze mies.

„Problemy”

K 4495-0

W dniu 6 września 1949 r. zmarła w Warszawie po długiej i ciężkiej chorobie w wieku lat 41

Mgr. Krystyna Szumlewicz

Naczelnik Wydziału Ministerstwa Handlu Zagranicznego
 W zmarłej traci Ministerstwo zasłużonego i sumiennego pracownika.
 Kr 1361-1 MINISTERSTWO HANDLU ZAGRANICZNEGO

Mgr. Szumlewicz Krystyna

NACZELNIK WYDZIAŁU W MINISTERSTWIE HANDLU ZAGRANICZNEGO, CZŁONEK KOLEJ ZAWODOWEJ PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH ORAZ KOLEJ KOBIEŃ PRZY MINISTERSTWIE HANDLU ZAGRANICZNEGO
 zmarła w Warszawie w dniu 6.IX.1949 w wieku lat 41.
 W Zmarłej traci członkowie Kół Związków Zawodowych Pracowników Państwowych i Ligi Kobiół nieodzowlanej pomocy Towarzystwo i Koleżanki. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w piątek dnia 9 września 1949 o godzinie 15-tej ze Szpitala 88. Egzaltanek na Cmentarz Wojskowy na Powązkach. O czym zawiadomiam KÓŁO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRAC. PAŃSTW. I KÓŁO LIGI KOBIEŃ PRZY MINISTERSTWIE HANDLU ZAGRANICZNEGO
 Kr 1362-1

WYSTAWA DZIS w STOLICY

Muzeum Narodowe: Wystawa Mickie wiczowska i Puszkiniowska oraz 1500 stale otwarte codziennie od godz. 10 — 15,00. Wystawa księzek i czasopism. Pięc lat dorodzonej literatury polskiej 1944 — 1949.
Archiwum Głównie: (Falac Pod Blachą — Pl. Zamkowy 2) wystawa „Przesłanie Warszawy w dokumentach” otwarta codziennie od godz. 11 — 18 przed poniedziałkiem i dni wolnych świątecznych.
Komitet Słowiański: (Stalina 12): Wystawa „Sandor Petöfi — Wielki poeta „ewolucjonista węgierski — „Zycie i twórczość”. Otwarta codziennie godz. 9 — 20.

Zoo: Ogród Zoologiczny (Ratuszowa 3) jest otwarty codziennie od godz. 9 do 19-ej.

Teatry:
POLSKI o godz. 19 „Pan Inspektor przyszedł”.
KAMERALNY o godz. 19 „Wiosna w Norwegii”.
MAŁY o godz. 19 „Powódź”.
ROZMAŁOŚCI o godz. 19.15 „Lekkożyńska siostra”.
LETNI o godz. 19.15 „Dorożka po Warszawie”.
LUDOWY TEATR MUZYCZNY o godz. 9.15 „Wesele na Kurpiach”.
WRÓBLEK WARSZAWSKI godz. 19.15 „Tylko do pierwszego”.
SYRENA o godz. 19.15 „Blizniak” — zrył „Przemieńto z Hezrem”.

Kina:
ATLANTIC (Chmielejna 33): „Potępienicy” godz. 17, 21, Zw. Zaw. 19, Niedz. 15.
PALLADIUM (Złota 7/9): „Więś na pograniczu” godz. 18, 21, Zw. Zaw. 19, Niedz. 15. Rezerwowany. Zw. Zaw. 17, Niedz. 15.
POLONIA (Marszałkowska 50): „Dzielić kapłanka Granta” godz. 18, 21, Zw. Zaw. 17, Niedz. 15.
STYLROWY (Marszałkowska 112): „Harry Smith odkrywa Amerykę” godz. 17 21 Zw. Zaw. 19, Niedz. od 15-ej.
AKTUALNOŚCI Nr 1 (Marszałkowska 112): pocz. codziennie godz. 11, zmiana programu w każdy piątek.

18-21 września w Łodzi IX Zjazd Przeciwdroźliczy

Polskie Tow. Badań Naukowych nad Gruzlicą organizuje IX Polski Zjazd Przeciwdroźliczy, który odbędzie się w Łodzi w dniach od 18 do 21 bm.

52 spółdzielnie rzemieślnicze w Krakowskim

W woj. krakowskim nastąpił w bież. roku dalszy rozwój spółdzielczości rzemieślniczej. Zorganizowano 24 nowe spółdzielnie rzemieślnicze. Ogółem czynne są w woj. krakowskim 52 spółdzielnie.

Dzięki indywidualnemu, zespołowe mu i międzyzakładowemu współzawodnictwu pracy spółdzielni, poważnie rozwinęła się i podniosła jakość produkcji. Produkuje tu branzą skórzana, która zajęła pierwsze miejsce w wykonaniu planów produkcyjnych i jakości wyrobów.

Ogłoszenia DROBNE

PRACA ZAOFIAROWANA

Zastępstwo na poszczególnie Województwa odda Wytwórnia Artykułów Gospodarczych Frofin Milanówek. 36-1

UNIWAŻNIENIA I ZGUBY

Skradziono kartę rozpoznowczą, zaświadczenie pracy na nazwisko Bartoszewicz Idalia. 2298-1

Zgubiono dowód tymczasowy, odcinek meldunkowy na nazwisko Krauze Helena. 1825-1

Zgubiono dowód kolejowy Nr 791511 na nazwisko Brzeziński Jerzy. 2551-1

Zgubiono książkę RKU Warszawa na nazwisko Bernadzki Andrzej. 2299-1

Zgubiono legitymację stałą PPR nazwisko Nehyba Kazimierz. 2300-1

RZECZPOSPOLITA CENNIK OGLOSZEŃ

Drobne: 45 zł. za wyraz, poszukiwane prace 25 zł. za wyraz, minimum 10 słów, maksimum 25. Ogłosz. wymiarowe: (za 1 mm. szer. i spłaty) za tekstem do 70 mm. zł. 100; 71 — 120 mm. zł. 130; 121 — 200 mm. zł. 180; 201 — 300 mm. zł. 230; ponad 300 mm. zł. 280; tekstowe do 70 mm. zł. 170; 71 — 120 mm. zł. 220; 121 — 200 mm. zł. 270; 201 — 300 mm. zł. 340; ponad 300 mm. zł. 420; nekrologi do 70 mm. zł. 85; 71 — 120 mm. zł. 100; 121 — 200 mm. zł. 150; 201 — 300 mm. zł. 240; ponad 300 mm. zł. 300. Bilanse o 100% drożej. W numerach niedzielnych i świątecznych 50% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez P.K.O. na konto Nr. T-717 — Dział Ogłoszeń.

OGLOSZENIA PRYJMUJĄ:

Biuro Ogłoszeń „Czytelnik” Centrala w Warszawie, Pocztańska 38 parter, tel. 837-08 i 837-92. Oddziały miejskie: Marszałkowska 3/5, Działyńskiego 14, Praga, ul. Targowa 67 (ksiegarnia Jezewskiego), „Impet” Kruca 48, księgarnia „Czytelnik” ul. Puławska 49, księgarnia „Wolność” ul. Marszałkowska 85. W kraju wszystkie oddziały „Czytelnika” i Biur. Ogłoszeń.

Redaktor naczelny Henryk Korotyński Sp. Wyd.-Ośw. „Czytelnik” Druk. Nr 2

Warszawa tam i z powrotem

Kolacje popularne nie są popularne

W Warszawie nie można zjeść kolacji. Wszystkie gospody ludowe, restauracje, bary, jadłodajnie...

Po godzinie 21 otwarte są tylko nocne lokale jak „Paradis” czy „Stara Basia”...

Problem „kolacji na mieście” jest szczególnie ważny dla wracających z teatru...

Co ma zrobić człowiek pracy, który chce pojeść do teatru?

Pozostaje mu ugotowanie kolacji w domu, albo zrezygnowanie z jedzenia...

OZ

Kopalnia cegieł na Muranowie

Każdy dzień na Muranowie przynosi nowe rekordy wybierania cegieł. W ostatnich dniach coraz więcej osób bierze udział w akcji społecznej związanej z miesiącem wrzesniem.

We wtorek na Muranowie pracowało prawie 7 tys. mieszkańców Warszawy, którzy wybrali ponad pół miliona cegieł.

Wielką działalność rozwinął Wydział Wczasów

Wydział Wczasów z 44 milionowego kredytu Rady Państwa buduje werny dla dzieci w 3 otwartych we wrześniu ogrodach jordanowskich...

Poza tym w Ośrodku Campingowym w Kabatach buduje się schron od deszczu i wiatru.

Zakupiono wiele sprzętu sportowego: w stoczni Bydgoskiej 80 kajaków i 12 hamberek...

Zastrzuku żelaza potrzebuje budowa Teatru Powszechnego

W najbliższych dniach MPRB zakończy murowanie ścian nowej sceny Teatru Powszechnego na Pradze.

Zaplanowane roboty, na które jest wyasygnowana suma 10,452 tys. zł. obejmują oprócz budowy całkowitej nowej sceny...

MPRB napotyka na trudności w zaopatrzeniu w żelazo na wiązania do chowe.

Na mąrgiesznie należy zaznaczyć, że Teatr Powszechny jest jedynym teatrem dramatycznym na Pradze...

PIĘNONACY WRZESIEŃ

Powiesć z roku 1939

(36)

Zacznij się jutro raniutko Hitler nagłym uderzeniem przeskoczyć chce nam w mobilizacji.

Śmiechnął się do zaskoczonego Wikowskiego dziwnie i odbiegł na swych długich, uginających się w kolanach nogach.

Wikowski wróciwszy do domu siedział tego dnia z żoną przy aparacie radiowym do późna w noc.

Świat szumiał zgiełkiem jakichś gorączkowych przemówień i echem dalekich muzyk. Europejska nocy duszna noc niewykłucie ciepłej i pogodnej jesieni.

Gdzieś niekiedy w nieokreślonym miejscu kraju, męski głos poruszał się do alarmującym pospółcem z kimś, czyje odpowiedzi Wikowski z żoną nie mogli słyszeć.

Głos ten mocny, energiczny, o pełnym brzmieniu, wołał z zasyfrowanym języku tak, jakby nie miał ani sekundy czasu do stracenia.

A teraz Hala, Zygmunty, Orzeł, czy słyszyście mnie?

W poniedziałek przyjechali wszyscy goście. Przejrzyjcie się na Bez, Oset, na Julię i Karola. A teraz spróbujmy!

Koma 25. koma 26. W porządku! Zamiatamy Zygmunty — Andrzej, zamiatamy Julia Marta. Powiniście to powtarzać aż do skutku! W razie potrzeby telefonujcie się z całą rodziną!

A więc zanotować: Koma 25, koma 26.

Garbus te ostatnie parę tygodni przeżył w zupełnej niewrażliwości na to co interesowało i przejmowało ogół.

Przekornie, a nawet jakby mściwie nie solidaryzował się

Czołgamy się pod salą „Obiadów czwartkowych”

Gruz i złom strzeże jeszcze tajemnic Zamku Królewskiego w Warszawie

Pierwszy reportaż z wnętrza odbudowującego się Zamku

Po długim oczekiwaniu na zakończenie odgruzowania zawalonych przejść, udało się nam dostać do podziemi Zamku Królewskiego.

Oczy nieprzywykłe do ciemności z trudem rozróżniają kształty gotyckich sklepień piwnicy. Słaba latarka kieszonkowa niewiele pomaga.

Z wielkiej piwnicy przechodzimy wąskim korytarzem do następnej, położonej pod salą balową, która niestety jest zupełnie zburzona.

Zamieszanie w baroku kierownictwa budowy, gdzie przechowywane są drobne fragmenty fasady i sztukowe ornamentacje sal.

Na podstawie ocalałych elementów, będzie można zrekonstruować wiernie wnętrza Zamku. Do tej pory wydobyto również 1450 wielkich elementów kamiennych...

Pierwsza odbudowa — W 1950 R. Właściwie zadanie odbudowy Zamku polega przede wszystkim na opracowaniu szczegółowych projektów...

Z dumą polecamy nam lapidarium urządzone w baroku kierownictwa budowy, gdzie przechowywane są drobne fragmenty fasady i sztukowe ornamentacje sal.

WIEZIENIE KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH Po przebyciu wąskiego lochu, na którego ścianach osiadła pleśń...

Próbujemy w dalszej wędrowce, ciemnymi korytarzami przedostać się do piwnicy i sali gotyckiej pod wieżą Władysława.

Zadaliśmy sobie nieco trudni i urządziliśmy „wypadek” w teren. Obejrzelśmy kilkanaście warszawskich podwórek, zarówno w śródmieściu jak i na Pradze.

Miesiąc odbudowy — wrzesień jest jednocześnie miesiącem porządkowania własnego domu, podwórka, klatki schodowej i mieszkania.

Wchodzimy na podwórko domu przy ul. Ziemiowita 20a. Zamięcony chodnik, czysta klatka schodowa i kwiaty rosnące po obu stronach podwórka...

Podobny wygląd ma sąsiedni dom przy ul. Ziemiowita 22, a także mała posesja przy ul. Ziemiowita 4b.

Na podwórku sąsiedniego domu — Ząbkowska 2 — nie ma gruzu, ani po piłu. Nie brak za to ogrzyzków, brudnych papierów, kałuż brudnej wody.

Sprzątam po kilka razy na dzień — mówi dozorca domu, ale to nic nie pomaga. Winni są lokatorzy, którzy z okien rzucają na podwórko te wszystkie odpadki.

W bramie kamienicy przy ul. Ząbkowskiej 4, leży stos gruzu. Nie lepiej przedstawia się stan podwórka. Piasek, popiół i belki zajmują środek podwórka...

Na podwórku sąsiedniego domu ul. Piękna 44) niepotrzebnie leżą deski i belki. Można by je sprzątnąć, lub zużytkować.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Spacer po szpitalach stolicy Niezwycięzony duch w Szpitalu Św. Ducha

SZPITAL Św. Ducha ma za sobą długoletni okres pracy. Powstał w roku 1413 na części pola Powązkowskiego jako instytucja fundacyjna.

Do roku 1864 szpital nie posiadał stałego pomieszczenia egzystując kolejno w różnych punktach Warszawy.

W roku 1946 na gruzach szpitala na Czstym odbudowano 2 pawilony. Uroczomiono tam we wrześniu tego roku 365 łóżek różnych specjalności.

W tym samym roku odremontowano jeszcze, sposobem gospodarczym pawilon nr 9, gdzie mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

W tym samym roku odremontowano także pawilon 5, w którym mieści się 150 łóżek chorych na gruźlicę.

Podwórka mówią za lokatorów posesji Na Targówku czystiej niż w śródmieściu „inspekcja” Rzeczypospolitej

Miesiąc odbudowy — wrzesień jest jednocześnie miesiącem porządkowania własnego domu, podwórka, klatki schodowej i mieszkania.

Zadaliśmy sobie nieco trudni i urządziliśmy „wypadek” w teren. Obejrzelśmy kilkanaście warszawskich podwórek, zarówno w śródmieściu jak i na Pradze.

Wchodzimy na podwórko domu przy ul. Ziemiowita 20a. Zamięcony chodnik, czysta klatka schodowa i kwiaty rosnące po obu stronach podwórka...

Podobny wygląd ma sąsiedni dom przy ul. Ziemiowita 22, a także mała posesja przy ul. Ziemiowita 4b.

Na podwórku sąsiedniego domu — Ząbkowska 2 — nie ma gruzu, ani po piłu. Nie brak za to ogrzyzków, brudnych papierów, kałuż brudnej wody.

Sprzątam po kilka razy na dzień — mówi dozorca domu, ale to nic nie pomaga. Winni są lokatorzy, którzy z okien rzucają na podwórko te wszystkie odpadki.

W bramie kamienicy przy ul. Ząbkowskiej 4, leży stos gruzu. Nie lepiej przedstawia się stan podwórka. Piasek, popiół i belki zajmują środek podwórka...

Na podwórku sąsiedniego domu ul. Piękna 44) niepotrzebnie leżą deski i belki. Można by je sprzątnąć, lub zużytkować.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

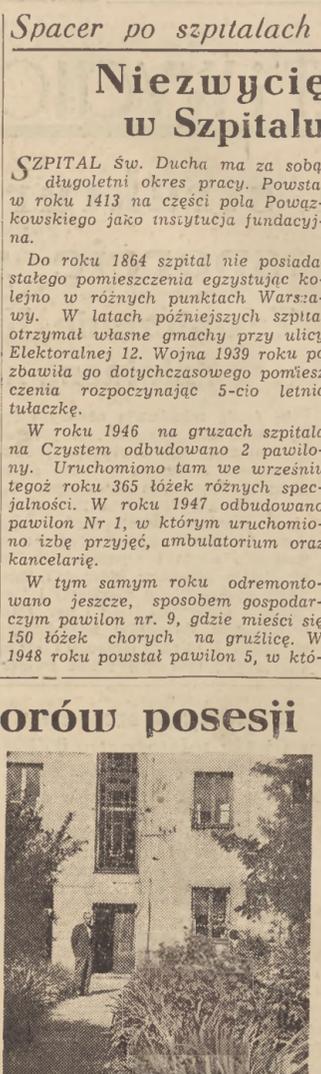
Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.



Te kwiaty i czystutki chodnik podwórka domu przy ul. Ziemiowita 20 — jest zasługą mieszkańców domu. Za swój porządek otrzymali już nagrodę.

54a, Hożej 52, Hożej 37, Koszykowej 51 i 53. Mieszkańcy tych domów nie dbają widocznie o porządek ich mieszkań.

Z przeprowadzonego przeglądu nie można oczywiście wysnuwać ostatecznych wniosków. W każdym jednak razie stwierdziliśmy, że w niektórych przypadkach mieszkańcy dzielnic śródmiejskich, potrafili usunąć z podwórka i klatki schodowych ślady zaniedbania i nieporządku.

Wątpimy, że komitety blokowe i rady dzielnicowe zrobią wszystko, by poprawić stan sanitarny wszystkich podwórek stolicy. (ki)

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Nieporządki zastaliśmy ponadto na podwórkach domów przy ul. Wspólnej 53. Cęgly, gruz, piasek, skład starych rupiejek zawalają podwórko.

Wszystkie powyższe prace przeprowadzane były systemem gospodarczym, który wobec ogromu zniszczeń, stanowi duże ułatwienie, dając możliwość większych wyników przy jednoczesnym zaoszczędzeniu funduszy.

Szpital posiada obecnie 11 oddziałów z łączną liczbą 615 łóżek. 2 oddziały chirurgii miękkiej i gruźlicy kosmicznej na 120 łóżek znajduje się jeszcze w Konstancinie.

W trakcie odbudowy są budynki: pawilon 7, gdzie będą uruchomione zmechanizowana kuchnia i pralnia z darów miasta Sztokholmu i pawilon administracyjny, w którym pomieszczyć się izby przyjęć i kancelaria szpitala.